

Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi

WYCHODZI 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

WYDAWCA: ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

ŁÓDŹ, PLAC WOLNOŚCI NR 14, POKÓJ NR 14, TELEFON 218-03

PRENUMERATA :

kwartalnie	Zł 3,—
półrocznie	„ 6,—
rocznie	„ 12,—
pojedynczy zeszyt	„ 1,—

CENY OGŁOSZEŃ :

1 strona przed tekstem	Zł 150,—
1/2 „ „ „ „	„ 80,—
1 „ za tekstem	„ 100,—
1/2 „ „ „ „	„ 60,—
drobne po 10 groszy za wyraz. •	

Treść zeszytu 6-go z dnia 15 czerwca 1938 roku.

1. Rola książki w życiu społeczeństw — Jan Augustyniak	635
2. Łódź, czy Mikołajew? — Eugeniusz Ajnenkiel	641
3. Pogadanka o gruźlicy dla dzieci starszych oddziałów publicznych szkół powszechnych — dr Stanisław Gutentag	649
4. Protokół 15 posiedzenia Rady Przybocznej przy Tymczasowym Prezydencie Miasta Łodzi z dnia 24 maja 1938 roku	658
5. Przegląd ustawodawstwa	672
6. Instrukcja o zakresie czynności i odpowiedzialności członków oraz urzędników Zarządu Miejskiego w Łodzi	673
7. Tymczasowy Regulamin Komisji Wczasów dla pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin	687
8. Szczegółowe przepisy o udzielaniu pożyczek pracownikom miejskim na pokrycie kosztów pobytu wypoczynkowego oraz przejazdu na miejsce pobytu i z powrotem	690
9. Sprawozdanie finansowe Zarządu Miejskiego w Łodzi za czas od dnia 1/IV—31/V 1938 roku	691
10. Wykonanie budżetu Zarządu Miejskiego w Łodzi za czas od 1 — 30 maja 1938 roku	692
11. Kronika: I Ogólna, II Z życia Samorządu Miejskiego, III Różne	694
12. Nekrologi	702
13. Ruch służbowy pracowników etatowych Zarządu Miejskiego w Łodzi za miesiąc maj 1938 rok	702
14. Okólniki	703
15. Obwieszczenia	707
16. Ogłoszenia	710

JAN AUGUSTYNIAK

Kierownik
Miejskiej Biblioteki Publicznej

ROLA KSIĄŻKI W ŻYCIU SPOŁECZEŃSTW.

(Z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach
Biblioteki Publicznej w Łodzi).

Jedna z definicji naukowych o istocie cywilizacji głosi, że tylko te ludy zaliczają się do społeczeństw cywilizowanych, które ogólny swój dorobek, zarówno z dziedziny kultury materialnej, jak i duchowej, przekazały następnym pokoleniom, utrwalając go na piśmie, które po wielu ewolucjach i w ciągu wielu wieków, stało się podwaliną rozwoju współczesnej książki.

Od czasów najdawniejszych — do naszych dni najwybitniejsi monarchowie, pisarze, artyści, duchowni, wodzowie i politycy — byli zgodni na jednym punkcie, że każdy doniosły fakt lub ciekawa myśl, raz zapisane — będą służyły ludzkości jako drogowskazy na ciemnych szlakach postępu.

Już starożytny władca wschodni, Hammurabi, w swoim orędziu do podwładnych mu ludów, głosił: „Niech każdy, kto czuje się pokrzywdzony, przyjdzie do świątyni mojej, gdzie kapłani odczytają mu znaki na cegiełkach umieszczone, z których dowie się, jakie w państwie moim obowiązują prawa“.

Legenda biblijna przedstawia Mojżesza, który przykazania dla ludu izraelskiego ogłosił na dwóch tablicach, podobnych do dzisiejszych ksiąg.

Słynny bibliofil, kardynał Ryszard de Bury biskup durhamski, opowiada, że: „Arcyfilozof Arystoteles kupił po skonie Speusipusa księgi tego filozofa za 12.000 sestercyj. Platon nabył za 10.000 sestercyj księgę pitagoryjczyka Filolausa, dzieło, z którego wydobył swój dialog o Timeuszu. A czynią to, iżby pokazać głupcom, jak bardzo mędrcomie gardzą pieniędzmi, gdy idzie o księgi“.

„Podania starorzymskie głoszą, że pewnego razu nieznaną, stara niewiasta przysłała do Tarkwiniusza, króla Rzymu, ofiarując na sprzedaż dziewięć ksiąg i żądała sumy tak wysokiej, że król nazwał ją szaloną. Zgniewana rzuciła trzy księgi w ogień i tej samej sumy zażądała za resztę. Gdy król odmówił, rzuciła trzy następne i tej samej sumy zażądała za trzy ostatnie. W końcu Tarkwiniusz, zdumiony, nabył trzy książki za tę samą sumę, za którą mógł być dostać wszystkie dziewięć. Były to księgi Sybilińskie, których Rzymianie radzili się jako wyroczni boskiej przez jednego z Quindecemwirów i tu, według tradycji, był początek Quindecemwiratu. I cóż innego chciała dumnemu królowi powiedzieć prorokini, jeśli nie to, iż księgi świę-

te stoją ponad wszelką ludzką ocenę i że do nich można zastosować to, co Grzegorz mówił o królestwie niebieskim: „Tantum valet, quantum habet?”

Chrystus, jak podają listy apostołów, powiedział raz do ulubionego ucznia swego, Jana: „Zapisz, Janie, co widzisz, dla tych, co po nas żyć będą na tej ziemi“.

Wśród Murzynów Afryki Zachodniej krąży — na temat przyczyny wyższości białych — następująca legenda: „Bóg stworzył na początku dwie pary ludzi — białą i czarną. Spuścił potem na ziemię dwa zamknięte kosze, jeden wielki, a drugi zupełnie mały i polecił obu parom podzielić się koszami. Czarna para natychmiast schwyciła kosz wielki, pozostawiając mały parze białej. Czatni znaleźli w swoim koszu motykę do uprawy roli, sznurki na sporządzenie sieci i złoty piasek do handlu. Biali zaś znaleźli tylko książkę, lecz tak pilnie ją czytali i wyciągali z niej tyle rozumu, iż w krótkim czasie pod każdym względem przewyższyli czarnych i stali się bogatszymi od nich“.

Reformator religijny, Marcin Luter, w odezwie do miast niemieckich pisał już lat temu 400: „Potęga miast naszych, szczęście i dobrobyt ich obywateli, zależą od tego, aby wszędzie były bogato urządzone biblioteki publiczne, na które nie trzeba żałować pieniędzy“.

Wiktor Hugo — w jednym ze swych dzieł powiada: „Narody, które ksiąg nie czytają, są jak stada owiec, błędzące w ciemności“.

Herzen, publicysta rosyjski, w czasie poświęcenia biblioteki publicznej w Wiatce w roku 1837, zakończył swą mowę okolicznościową następującymi słowami: „Książka jest to duchowy testament, jaki przekazuje jedno pokolenie drugiemu; jest to mądra rada, jakiej udziela starzec młodzieńcowi, wstępującemu w szranki walki życiowej; jest to hasło, jakie przekazuje ustępujący z posterunku żołnierz — drugiemu żołnierzowi. Ginęły państwa, społeczeństwa, plemiona i narody, a książka pozostawała. Rosła ona i rozwijała się razem z postępem człowieka, którego całe życie — troski i nadzieje, systematycznie osiadały w książce. Krystalizowały się w niej wszystkie nauki, wstrząsające umysłami i wszystkie uczucia, od których wzruszały się serca. W książce mieści się ta olbrzymia autobiografia burzliwego życia ludzkości, którą nazywamy historią powszechną. Lecz książka nie jest tylko drogą do poznania przeszłości. Dzięki niej możemy opanować przyszłość i całą sumę prawd, których zdobycie społeczność ludzka opłaciła cierpieniem, a często i obłąka krwią. A więc kochajmy książkę!“

Największy nasz poeta, Adam Mickiewicz, w przedmowie do „Pana Tadeusza“ pisze: „O, gdybym kiedyś dożył tej pociechy, by te książeczki zbłądziły pod strzechy!“

Istotnie. Jeżeli poeci, powieściopisarze i uczeni ogłaszają swoje dzieła natchnione lub prace naukowe, to czynią to nie dla siebie, lecz z myślą, że służyć one będą jako pokarm duchowy ich własnemu w pierwszym rzędzie społeczeństwu. Złą przyszłość gotuje sobie naród, który ksiąg własnych pisarzy nie czyta! Nie ten bowiem zespół ludzki jest wielki, który posiada licznych poetów i uczonych, lecz ten, gdzie dzieła tych twórców — są jaknajszerzej znane.

„Biada skarbowi — jak głosi współczesny pedagog Helena Radlińska — które tylko szczupłej garstce są drogie; szczupła będzie liczba ich obrońców“.

Anatol France w jednym ze swych dzieł, opisujących okres rewolucji francuskiej pokazuje czytelnikowi sankiulotę, który z płonącą głównią wpadł do pałacu pewnego arystokraty i podpalił bibliotekę, patrząc z lubością, jak języki ognia liżą piękne arabeski i złote litery na grzbietach cennych ksiąg wyrzyte. Wbiega na to miłośnik książek i krzyczy: „Co robisz barbarzyńco, niszczysz skarby ducha?“ A ten mu na to: „Co mnie to obchodzi — ja nie umiem czytać!“

Europa Zachodnia, która na przestrzeni wieku XIX-go, zachwycała się twórczością literacką pisarzy rosyjskich, była przekonana, że naród ten to nie tylko mocarstwo o silnej władzy, lecz, że jest to zarazem organizm o wielkiej przyszłości politycznej i kulturalnej, którą ukształtuje geniusz jego przewodników duchowych. Zapomniano jednak, że z tych zasobów wskazań i myśli korzystała zaledwie garstka społeczeństwa rosyjskiego, gdy tymczasem miliony poddanych cara nawet o istnieniu swych wielkich pisarzy nie wiedziało, bo — też nie umiało czytać.

Eugeniusz Małaczewski w nowelce z czasów wojny polsko-bolszewickiej maluje barwnie ucieczkę wojsk rosyjskich pod naporem polskiej ofensywy, idącej starym szlakiem tatarskim i podkreśla, że gdziekolwiek żołnierze rosyjscy zatrzymali się w kresowych pałacach polskich, tam bezmyślnie cięli szablami portrety antenatów, adamaszkowe pokrycia i kosztowne kobierce, lecz nad książkami znęcali się w sposób — plugawy. I ci również wartości książki nie znali.

Jakże podobny jest tutaj współczesny nowelista do średniowiecznego mnicha — bibliotekarza, który w „Skardze ksiąg na wojny“ modlił się: „Wszechmocny Twórczo i Miłośniku pokoju, wypleń narody, które pragną wojny, więcej szkód przynoszącej księgom, niż wszystkie inne plagi ziemi. Albowiem wojny, stojące poza sądem rozumu, rozpętują wszelkie gwałtowności i wszelki gniew między walczącymi, a że nie kierują się sterem rozsądku, przeto bez różnicy niszczą naczynia, zawierające ten rozsądek“.

Nieumiejętność czytania i brak kultu dla książki sprowadzają z reguły w każdym kraju okropne katastrofy państwowe, gospodarcze i polityczne.

Tam zaś, gdzie książka jest stałym doradcą i przyjacielem, walka z przeciwnościami życia jest łatwa i społeczeństwo rozwija się harmonijnie.

Dania, kraj o strukturze podobnej do naszego ustroju gospodarczego, przeżywała w latach 70-tych ciężki kryzys, spowodowany nagłą przerwą zbytu produktów rolniczych w Anglii, dokąd wywożono duńskie zboże. Wysłani tam eksperci stwierdzili, iż poważnym konkurentem zboża duńskiego w tym kraju jest zboże amerykańskie. Stany Zjednoczone, kraj o doskonałej glebie, stosujący intensywną uprawę roli, związany z dawną swą metropolią wspólnym językiem i przeszłością historyczną — łatwo znalazły drogę do uprzemysłowionej Anglii, dostarczając jej zboże i lepsze i tańsze. Eksperci duńscy przekonali się, że o dalszym zbycie ich zboża w Anglii nie może być mowy i że trzeba zmienić rodzaj produkcji krajowej, nie uprawiać roli, nie siał, lecz trzeba położyć nacisk na gospodarkę hodowlaną i wyrabiać sery, masło, wywozić bekony i jaja, które Anglia chętnie kupować będzie. — Ale jak przekonać o tym chłopu duńskiego, który orał i siał od wieków i jak każdy chłop był konserwatywny? Na szczęście rolnik duński umiał czytać; w domu każdego z nich nie tylko prenumerowano gazetę, lecz znajdowała się tam często i biblioteczka. Chłop duński nie tylko czytał w sensie mechanicznym, lecz umiał czytać i w sensie głębszym, rozumiejąc to, co czytał i potrafił zastosować w życiu treść czytanej książki. Tę okoliczność wyzyskał rząd duński i przez książkę poszedł z apelem do swojej wsi, drukując tysiące broszur, ulotek i pism, w których przekonywał o konieczności zmiany gospodarki narodowej. Rolnicy duńscy wczytywali się powoli i sumiennie w te druki, zrozumieli, że rząd ma rację i do rad tych zastosowali się tak skutecznie, że zmienili rodzaj swej produkcji i uratowali państwo od katastrofy gospodarczej, a może i od politycznej, która zawsze w ślad za pierwszą następuje.

Dziś, Dania produkuje najlepsze na świecie sery i masło, najlepsze bekony — i słusznie mógł kilka lat temu powiedzieć podczas wystawy rolniczej, minister tego kraju, że dlatego Dania produkuje tak doskonałe artykuły, że chłop duński — czyta poezje!

Książka upowszechniona przez aparat biblioteczny jest doskonałym niwelatorem kultury: roznosi szeroko nagromadzone na szczytach naukowych wiadomości praktyczne, idee szlachetne i tworzy wartości trwałe przez to, że są one znane licznym jednostkom. — I znów przykład z porównania Danii i Polski.

Pewien uczony agronom, który znał dobrze oba te kraje powiedział: „Gdyby podzielić gospodarstwa rolne w Danii i Polsce na pięć klas i przyjąć, że klasa pierwsza jest miarą najwyższą, a piąta najniższą, to gospodarstw rolnych klasy pierwszej jest w Polsce stosunkowo więcej niż w Danii, lecz zato w Danii nie ma ani jednego gospodarstwa klasy piątej, a w Pol-

sce jest ich bardzo dużo. Przeciętą linią poziomu rolnictwa duńskiego oscyluje koło klasy drugiej — trzeciej, a w Polsce koło czwartej — piątej“.

Prawda, są u nas wysokie szczyty kultury duchowej i wiedzy praktycznej, lecz są jednocześnie głębokie depresje, nie ma zaś dobrej, powszechnej przeciętności.

Rola książki jest szczególnie doniosła w życiu socjalnym każdego państwa.

W Anglii, około roku 1840 pod wpływem ruchu czartystów szereg humanistów i polityków zachowawczych, jak: Carlyle, Kingsley, Beaconsfield zaczęli nawoływać do pracy kulturalnej nad ludem w celu złagodzenia antagonizmów klasowych. Było to bodźcem dla Wiliama Ewarta, pośła z Liverpoolu, który zgłosił w parlamencie angielskim projekt ustawy o bibliotekach publicznych. Podczas dyskusji nad tą ustawą padły pamiętne słowa, że „im więcej państwo wyda pieniędzy na biblioteki, tym mniej napewno wyda na więzienia“. Prawdziwość tych słów dowiódł John Lubbock, który w lat kilkadziesiąt potem, badając przestępczość Anglii, doszedł do wniosku, że mimo, iż ludność w tym czasie zwiększyła się o 30⁰/₀ — to przestępczość spadła o 50⁰/₀. On to sformułował powiedzenie: „że ciemnota kosztuje drożej, niż oświata!“

Nauka socjologii ustaliła pojęcie tzw. „sił zobjektynizowanych“. Są to siły tkwiące w pamiątkach historycznych, miejscach bitew, w zamkach legendarnych, w pomnikach sztuki i w dziełach pisanych. Z nich czerpie naród wiarę w przyszłość, stąd tworzy się ambicja polityczna i duma narodowa. Książka wiąże teraźniejsze pokolenia z poprzednimi i tworzy ciągłość historyczną, gdyż o przeszłości narodu uczy. Potwierdza to J. I. Kraszewski mówiąc: „Jest-li coby przeszłość i tradycje rodu ludzkiego przechowywało lepiej nad księgi? Nie obowiązek-że święty ochraniać je od zagłady choćby wielką ofiarą?“

Literatura polska, szczególnie z okresu niewoli, służyła sprawie polskiej bez zastrzeżeń. Podkreśla to Stefan Żeromski w swoim odczycie wygłoszonym dla nauczycieli w Zakopanem n. t. „Roli literatury“ mówiąc, iż szczęśliwi byli pisarze narodów politycznie niepodległych, którzy mogli w swojej twórczości dać ujście pragnieniom indywidualnym i tematem ich dzieł były przeważnie zagadnienia ogólnoludzkie i wieczne. — Polskie zaś piśmiennictwo musiało podtrzymywać idee walki o niepodległość, a więc — dawać często wyraz tendencji politycznej, płynącej z aktualnego imperatywu polskiej racji stanu. Z pod tego obowiązku nikt prawie z naszych poetów i prozaików nie starał się nawet usunąć, składając ofiarę swego talentu na ołtarzu idei wolności.

Już Kazimierz Brodziński zaznacza, — „że działać przez literaturę na pomyślny stan swojego narodu jest to przez miłość ojczyzny wszystkich ludzi ukochać“.

Maurycy Mochnacki, mówiąc o roli piśmiennictwa polskiego, twierdzi, że „Konrad Walenrod — uczył nas jak być lisem, aby później zamienić się w lwa odważnego“, a dalej, że „romantyzm niecąc rewolucję naukową — dążył do rewolucji politycznej, a nie mogąc mówić o wolności politycznej — mówiliśmy o wolności ducha“.

Mickiewicz, Słowacki i Krasiński — wyśpiewali tak potężne w bólu patriotycznym strofy miłości ojczyzny, że księgi ich naród traktował, jak proroctwa biblijne.

Sienkiewicz — ku pokrzepieniu serca — malował mocarne postacie z naszej przeszłości, mówiąc niejako: „patrzcie czem byliście ongiś, a czem możecie być jutro — jako wolni w wolnym państwie“.

Po nich cała plejada innych pisarzy w dziełach swoich konsekwentnie rozwijała polski światopogląd niepodległościowy — aż z tej szlachetnej propagandy politycznej zrodzili się mściciele krzywdy narodowej i zrodził się czyn walki z najeźdźcami, ostatecznym zwycięstwem szczęśliwie uwieńczony.

To też realni politycy polscy, budujący zręby nowej państwowości polskiej, podkreślali wyraźnie rolę książki polskiej w tym wysiłku, przyznając żyjącym pisarzom polskim albo prawo zamieszkania na Zamku Królewskim, albo — gdy chodziło o zmarłych, sprowadzając ich prochy do kraju, aby obok grobów królewskich byli pochowani, — gdyż królom są równi!

„Łódź“, czy „Mikołajew“?

(Próba zmiany nazwy miasta w świetle dokumentów).

Pomyślne i pamiętne lata następowały w dziejach Łodzi. Przyłączenie do miasta nowych terenów w roku 1840 rozszerzyło jego granice i dało możliwości rozrostu ilości warsztatów pracy. Działki nowych terenów pokrywały się drewnianymi domostwami. Przybyszom wydawano budulec z lasów rządowych, pod skrzętną opieką burmistrza Karola Tangermana, osobiście dopilnującego tej pracy w czasie zimy 1840/41 roku i to „w czasie obfitych opadów śnieżnych, jakie rzadko się u nas zdarzają“ — notują o tem akta miejskie. Wzrost liczby mieszkańców ich bogactwa i powiększenie się wpływów skarbowych powodują, że na skutek starań burmistrza Tangermana „miasto fabryczno-rządowe“ uzyskuje w roku 1841 prawo do tytułu miasta gubernialnego, chociaż nie jest siedzibą gubernatora. Tytuł ten powiększa jednak prerogatywy Zarządu Miejskiego, nadaje też burmistrzowi miano prezydenta. Dzieje się to wszystko, dzięki staraniom miasta przy życzliwej opiece i poparciu gubernatora cywilnego mazowieckiego hrabiego Franciszka Potockiego. Dla upamiętnienia wdzięczności miastu, droga wiodąca do Widzewa, w części swej od ulicy Północnej do Średniej, nazwaną została w 1842 roku ulicą „Franciszkańską“, od imienia gubernatora cywilnego mazowieckiego.

W roku 1844, dnia 12 sierpnia, zmarł prezydent Tangerman, którego śmierci przyczyną — jak stwierdza lekarz miejski Mateusz Rotwand — było „częściowe przepracowanie się na służbie, częściowe zaś przeziębienie“, powstałe w czasie „osobistego asystowania przy pomiarach gruntu, podziale placów budowlanych, udzielaniu drzewa budulcowego“. Roboty te dokonywane były — jak pisze jego żona w zeznaniu złożonym w Magistracie — bez względu na pogody, często więc przy ulewnym deszczu, przy śnieżycach, mrozach albo odwilży...

Stanowisko prezydenta objął dotychczasowy radca miejski Franciszek Traeger. Za jego to urzędowania powstała myśl zmiany nazwy miasta. Trudno z całą pewnością ustalić komu pomysł ten przypisać. Na podstawie przeglądu akt i analizy dokumentów przypuszczać mogę, że myśl ta pochodzi od nowego prezydenta. Pierwszym dokumentem dotyczącym tej sprawy jest list prezydenta Traegera do komisarza obwodu Radwana, który przytaczam jako charakterystyczny typ pół-prywatnej pół-urzędowej korespondencji:

„Jaśnie Wielmożny Panie!

W czasie swej bytności w mieście Łodzi raczyłeś Jaśnie Wielmożny Pan polecić mi, ażebym wszelkie podania jakieby tutejsi obywatele mieli zamiar czynić do Tronu, przedstawiał takowe na ręce Jego. Tym zleceniem ośmielony, mam zaszczyt Jaśnie Wielmożnemu Panu złożyć przy niniejszym prośbę mieszkańców miasta Łodzi, którzy za pośrednictwem Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królewskiego błagają o usunięcie dotychczasowego miastu ich nazwiska i zaszczyconie go Nazwiskiem Mikołajew od Imienia Najjaśniejszego Cesarza i Króla. Powody zniewalające mieszkańców upraszania o tę nową łaskę obejmuje dołączający się Memoriał i te zgodnie z życzeniem całego ogółu wdzięcznych i wiernych Tronowi obywateli miasta, z wszelką rzetelnością skreślone zostały.

Dobroć Jaśnie Wielmożnego Pana czyni nam nadzieję, iż prośba nasza wsparta wysokim wpływem Jego odbierze skutek pomyślny.

Mam honor być Jaśnie Wielmożnego Pana najniższym sługą

F. Traeger.

Łódź, dnia 5 czerwca 1846 roku*).

Wspomniany przez prezydenta memoriał mieszkańców miasta zaadresowany został „Do Jaśnie Oświeconego Feldmarszałka, Księcia Warszawskiego, Hrabi Paszkiewicza Erywańskiego, Namiestnika Królestwa Polskiego“:

„Ani akta Magistratu, ani tradycja miejscowa nie zachowały pamiętki założenia miasta Łodzi i nie podają co mogło temu nazwisku dać początek. Miasto to, niegdyś własność Biskupów Kujawskich, aż do roku 1825 było małym, przez kilkadziesiąt roników osiadłym miasteczkiem.

Myśl przeistoczenia go na miasto fabryczne powziętą została w pierwszym roku panowania Najmiłościwego Monarchy Mikołaja I-go.

Tym sposobem dzisiejsze fabryczne miasto Łódź datę swojego odrodzenia łączy z epoką wstąpienia na Tron Najmiłociwszego Monarchy, którego błogim rządom, ciągły swój wzrost i obecne rozwinięcie zawdzięcza. Stąd to Obywatele i Mieszkańcy miasta Łodzi nie przywiązują i nie mogą przywiązywać żadnej wagi do zachowanego nazwiska, które niczego im w pamięci nie przywodzi i żadnego dla nich nie ma znaczenia.

*) Wszystkie cytowane tu dokumenty, nie oznaczone już odsyłaczami, znajdują się w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie: Akta Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Nr vol. 6202 n. rok 1846.

Jedno bowiem najgłębiej w ich sercach wyryte żyje wspomnienie, to jest pamięć dobrodziejstw z rąk Najpotężniejszego Monarchy odebranych i wspomnienie to, rzeczywiste dzieje ich miasta zaczyna.

Obywatele zatem, chcąc pamięć tego czynu utrwalić i później podać potomności, a zarazem objawić hołd najwyższej wdzięczności, jaką tchną ku Twórcy jego obecnego istnienia považają się za pośrednictwem Waszej Księżęcej Mości złożyć u Stóp Tronu najpoddanniejszą prośbę o dozwolenie usunięcia dotychczasowego miastu ich nazwiska, które oprócz tego rozliczne dla nich mieści w sobie niedogodności i o zaszczytowanie go nazwiskiem Mikołajewa, od Imienia Najdostojniejszego Najpotężniejszego jego założyciela.

Wszakże graniczne z Łodzią miasta Aleksandrów i Konstantynów — dostąpiły już tego zaszczytu i szczęścia, że w nazwisku swoim zachowały pamięć swych Założycieli i Dobrodziejów**).

***) W Archiwum Państwowym w Piotrkowie, w aktach Komisji Województwa Mazowieckiego, w woluminie zatytułowanym: „Akt I Wyniesienie Osady Alexandrów zwanej na Miasto w Obwodzie Łęczyckim położone i Przywileje 1819“ znajduje się dokument tej treści:

JASŃNIE OŚWIECONY MOŚCI XIĄŻĘ NAMIESTNIKU KRÓLEWSKI!

Naywyższa Opatrzność zrzędziła radość z Oglądania w tey tu Posadzie Jaśnie Oświeconego Xięcia Namiestnika — dozwoliła zaraz sposobność podania naypokorniejszey prośby, od niżej wyrażonych na podpisie, w przedmiocie następującym:

Przybywszy do kraju Polskiego na mieszkanie z Pruss i innych Kraiów upodobali sobie miejsce w Wierzbnie, Brużycy Wielkiej, w Powiecie Zgierskim, Obwodzie Łęczyckim, leżący do zamieszkania, od Wieków Lasem zarosłe, które to miejsce przezemnie wydobyte, Osiadającym Fabrykantom oddane, a dla pędszego zabudowania się, z małątku moyego nie wielki forszus wyznaczyłem.

Miejsce zaś to przez Fabrykantów zamieszkałe, dla uwiecznienia IMIENIA NAIYAŚNIEYSZEGO CESSARZA PANA NASZEGO, Alexandrów nazywać powinno się, aby zaś to Nazwisko przez Najwyższą Władzę było zatwierdzone, oraz dla dogodności Fabrykantów, aby mogło uzyskać Przywilej na Miasto upraszałem, — gdy dotąd skutku w zaniesieniu o to prośby uzyskać nie mogłem ponawiam więc do WASZEY XIĄŻĘCEY MOŚCI, naypokorniejszą prośbę moją w Imieniu wszystkich Mieszkańców tey Osady, aby to miejsce mogło być nazwane Alexandrów i uzyskać Przywilej na Miasto oraz szczególney mogło doznać Opieki.

Ta jest prośba, którą u nóg WASZEY XIĄŻĘCEY MOŚCI składamy.

Jako prawdziwy WASZEY XIĄŻĘCEY MOŚCI
WAZALL I PODNÓŻEK

(—) Rafał Bratoszewski Dziedzic mpp.

Brużycy Wielka, 6 czerwca 1821 r.

Dobrodziejstwo to będzie nową dla obywateli miasta pobudką do odznaczenia się, jak dotąd uczuciami niezłomnej wierności i nieograniczonego do Tronu i do całej Cesarskiej Panującej Rodziny przywiązania.

Łódź, dnia 23 maja/4 czerwca 1846 roku.

Wierni poddani:

(—) następują podpisy 18 obywateli
i fabrykantów miasta Łodzi.

Delegowani w Imieniu całej
Osady Alexandrowa:

(—) Johan (nazwisko nieczytelne)
(—) Carol Kluge
(—) Friedrich Engel

Z dalszych dokumentów w tym woluminie się mieszczących wynika, że Książę Namiestnik do prośby tej się przychylił. Jeśli idzie o miasto Konstantynów, to w woluminie, znajdującym się też w Archiwum Piotrkowskim a zatytułowanym: „Akta szczegółowe wyniesienia osady Konstantynów do rządu Miast 1829“ znajduje się następujący akt:

„Działo się w Warszawie dnia 18 lutego 1830 r. w Biurze Kommissyji Woyewództwa Mazowieckiego w domu Rządowym przy ulicy Przeyazd pod numerami 656, 647 położonym.

Stawił się w dniu dzisiejszym przed niżej podpisanym Adiunktem Kommissyji Woyewództwa Mazowieckiego, Reskryptem odręcznym J. W-go Rady Stanu, Prezesa teyże Kommissyji z daty 1-go czerwca 1829 r. Nr 39.500/4.935 do tey czynności upoważnionym, W-y Ignacy Krzywiec Okołowicz, jako Dziedziec w assystencyi Oycy swego Mikołaya, który własnym nakładem w roku 1821, wieś swą dziedziczną Zabie Wielkie w Obwodzie Łęczyckim położoną, na osadę fabryczną pod Nazwiskiem Konstantynowa przeistoczył i oświadczył: że zamierza takową wynieść do rządu Miast, upraszając Rządu Kraiowego o wydanie stosownego przywileiu w następującej osnowie i zastrzeżeniach“ etc., etc.

Poczem następują: treści umowy i zastrzeżenia oraz podpisy

(—) Mikołay Krzywiec Okołowicz
(—) Ignacy Krzywiec Okołowicz
D. s. j. w.
(—) Piotr Dziewanowski
A. K. W.

Że jednak i Konstantynów nazwę swą zawdzięcza imieniu b. Cesarzewicza dowodzić też może zwrot użyty przez Sekretarza Stanu w sprawie podania mieszkańców Łodzi (Akta Rady Admin. Kr. Polskiego Vol. 6202 n. str. 222:)

...Prośbę o przemianowanie tego miasta (Łodzi) na Mikołajew od imienia Najjaśniejszego Pana tak jak są miasta fabryczne Aleksandrów i Konstantynów...

Prośba mieszkańców miasta powędrowała drogą urzędową do kancelarii Namiestnika, stąd przez Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej skierowana została do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych dla zaopiniowania. Ponieważ podanie łodzian nie przeszło oficjalnie przez Magistrat Łódzki, wezwano go do „wynurzenia zdania“ i powołania „znakomitszych obywateli dla wyrozumienia w tej mierze ich życzeń...“ Znalazły one swój wyraz w następującej treści protokołu:

„Działo się w Mieście Łodzi dnia $\frac{18}{30}$ września 1846 r.

Magistrat Miasta Łodzi.

„Mając sobie za pośrednictwem W-go Naczelnika Powiatu Łęczyckiego zakomunikowany reskrypt Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 12 lipca rb. Nr. 99.264 z podaniem mieszkańców Miasta Łodzi, którym upra-

24 28.310

szają o nadanie temuż Miastu nowego nazwania Mikołajew — po bliższym porozumieniu i naradzeniu się z ogółem Obywateli Miasta, ma zaszczyt ze swej strony następujące udzielić objaśnienia.

Obywatele miasta Łodzi wysoko cenią i z najwyższą wdzięcznością wspominają wszelkie dobrodziejstwa i swobody, jakich doznawali od Rządu najmiłościwiej panującego Monarchy, zaraz od początku uregulowania tutejszych dzielnic fabrycznych. Wzrost miasta w ludność, domy i zakłady fabryczne, winni mieszkańcy wyłącznie szczodrobliwym względem Wysockiego Rządu, jakimi dotąd jeszcze się cieszą i ciągle takowych doznają. Ku podźwignięciu tutejszego miasta i wyniesieniu go, z mało znaczącej i tylko przez kilkudziesięciu biednych rolników osiedlonej mieściny, do pierwszego rzędu Miast Fabrycznych w Królestwie, Rząd nie szczędził żadnych ofiar ani nakładów. Przez zwinięcie nomenklatur wiejskich koronnych i odstąpienie na własność znacznej części lasu skarbowego, rozprzestrzenił i udogodnił terytorium Miasta, osiedlającym się Cudzoziemcom nadał bezpłatnie place, ogrody i spadki wodne, a znakomite zaliczenia pieniężne w sposobie pożyczki ze Skarbu Królestwa dopełnione i bezpłatny udział drzewa z lasów rządowych na rozmaite cele, postawiły każdego z fabrykantów w stanie możliwym wzniesienia ozdobnych i obszernych budowli oraz zaprowadzenia w nich udokładnionych fabryk i rękodzielni, których liczba, obszerność i użyteczna dla Kraju działalność, wyrównywa pierwszym za granicą Zakładom Przemysłowym.

Tak błogie dobrodziejstwa, wypływające jedynie z nieograniczonej Łaski Najjaśniejszego Cesarza i Króla nie mogą od wiernych Jego Tronowi mieszkańców Miasta nie innego wywołać jak tylko najserdeczniejszą wdzięczność i dla tego pragną szczerze i jednomyślnie wierność, przywiązanie i życzenia swoje ku najmiłościwiej Panującemu Monarsze podać póź-

niej potomności i takowe uwiecznić przez nadanie Miastu Łodzi nowego nazwiska od Imienia Jego Twórcy „Mkołajew“.

Zyczenie takowe Magistrat z żywym ukontentowaniem podziela, tym bardziej, że ono pochodzi od całego ogółu Obywateli Miasta i dlatego najusilniej wnosi, ażeby Władze Wyższe względem nadania Miastu nowego nazwania „Mikołajew“ przychylnie wstawienie się gdzie należy uczynić raczyły.

Na tym Protokół niniejszy ukończony i przez Komplet Magistratu podpisany.

Prezydent

Fr. Traeger

Radni:

Gozdowski	Bittdorf
Czapliński	Zarzycki
K. Trenkler	K. Reimman

Po uzyskaniu tej opinii Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych — Wydział Administracji, Sekcja Miast pismem z dnia $\frac{14}{29}$ listopada 1846 roku zwraca się do Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej z przychylnym swym wnioskiem i „podzielając objawione w tym przedmiocie żądanie mieszkańców Miasta Łodzi i wnioszek Rządu Gubernialnego, ma honor załączyć stosowny projekt do postanowienia w tej mierze“

Projekt ten brzmiał:

„W Imieniu Najjaśniejszego Mikołaja I Cesarza Wszech Rosji, Króla Polskiego ect., etc., etc. — Rada Administracyjna Królestwa

Powodowana objawionem przez mieszkańców miasta Łodzi życzeniem, aby im dozwolono najpoddaną wdzięczność Najjaśniejszemu Monarsze, za szczególną opiekę, której miasto wino swój wzrost i dzisiejszą zamożność — uwiecznić nadaniem onemu nazwy od Imienia Najjaśniejszego Dobroczyńcy, Rada Administracyjna na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych postanowiła i stanowi:

Art. I.

Dotychczasowe miasto Łódź w guberni warszawskiej powiecie łęczyckim położone, odtąd nazywać się ma „Mikołajew“.

Art. II.

Rozwinięcie i wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, Komissyom Rządowym Spraw Wewnętrznych, tudzież Sprawiedliwości, w czym do której należy poleca.

Namiestnik Generał Feldmarszałek:

Główny Dyrektor przewodniczący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Senator, Tajny Radca:

Z przygotowanego i przytoczonego tutaj dokumentu wynika, że sprawa zmiany nazwy naszego miasta, według przewidywań sfer urzędniczych, nie powinna napotkać na jakieś sprzeciwy i zastrzeżenia, tym bardziej, że wyrażała ona uczucia wierno-poddańcze obywateli dla głowy Państwa. A jednak sprawa zahaczyła się i to właśnie o osoby decydujące. Projekt rozporządzenia bowiem i odpowiedni raport został przedstawiony, w miesiącu grudniu 1846 roku, księciu Paszkiewiczowi do podpisu. Nie podpisał jednak rozporządzenia a na raporcie zanotował: „Predstawił Gosudariu Impieratoru. (—) Kn. Warszawskij“. (Przedstawić Najjaśniejszemu Panu). Nie stanowiło to jednak o odrzuceniu sprawy albo o nieprzychylnym stanowisku księcia. Ze specjalnym jego listem, popierającym prośbę łodzian powędrowała sprawa do Petersburga, by w niedługim czasie spowodować następującą odpowiedź, która w tłumaczeniu polskim brzmiała:

„Miłościwy Pan

Księżę Jan Teodorowicz.

Odezwą z 6/18 stycznia, Nr. 8559 Wasza Światłość polecił mi przedłożyć do decyzji Najjaśniejszemu Panu prośbę obywateli Łodzi o przemianowanie tego miasta Mikołajewem.

Polecenie to spełniłem najpoddanniejsem staraniem mojem 21 stycznia/2 lutego, lecz Jego Wysokość nie raczyła zadość uczynić wspomnianej prośbie.

Podając niniejsze najuprzejmniej do wiadomości Waszej Światłości, mam zaszczyt być z całkowitem wysokiem poważaniem i oddaniem Waszej Światłości

najpokorniejszym sługą

(—) podpis nieczytelny

Petersburg $\frac{25}{6}$ stycznia 1847 roku.
6 lutego

O powyższej odpowiedzi zawiadomiono miasto pismem z dnia $\frac{18 \text{ lutego}}{2 \text{ marca}}$ 1847 roku. Wyczerpuje ono sprawę zmiany nazwy już na zawsze. Tak więc dzięki niełaskawości cesarza rosyjskiego — miasto nasze przy swej dawnej nazwie pozostało.

Dr STANISŁAW GUTENTAG

Lekarz Naczelny Publicznych Szkół
Powszechnych m. Łodzi

POGADANKA O GRUŻLICY DLA DZIECI STARSZYCH ODDZIAŁÓW PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH*).

Co to jest choroba zaraźliwa?

Dzieci kochane! Wszystkie wiecie, co to jest odra. Nie uszło chyba waszej uwagi, że gdy w rodzinie, gdzie jest kilkoro dzieci, jedno zachoruje na odrę, to przeważnie zaraz drugie, a nieraz i trzecie rozpoczyna kasłać, kichać, gorączkować, i już po upływie nieraz kilku dni, a najdalej dwóch tygodni jest chore. Na tym jednym przypadku nie kończy się odra, szerzy się dalej. Wnet zapadają na nią dzieci sąsiadów z tego samego korytarza lub z tego samego domu, a niebawem i dzieci z domów sąsiednich, czyli dzieci, które się z sobą stykały, bawiły. Mamy tu oczywisty dowód, że odra jest to choroba, która z chorego dziecka przenosi się na zdrowe, że zdrowe dziecko przy zetknięciu się z chorym na odrę choruje również na odrę, jednym słowem jest to choroba zaraźliwa. Takich chorób zaraźliwych jest więcej, do nich zaliczamy płonicę (powszechnie zwaną szkarlatyną), krztusiec, — czyli koklusz, błonicę — to jest dyfteryt, jaglicę, różę, grypę, ospę, dur czyli tyfus brzuszny i plamisty, przyusznicę — świnkę, no i rzecz oczywista, gruźlicę.

W pogadance swej opowiem wam, dzieci, co to jest gruźlica, w jaki sposób się ona szerzy i jak należy postępować, by się przed nią uchronić. A jest to choroba bardzo rozpowszechniona, na nią jedną umiera rocznie więcej ludzi, niż na wszystkie inne choroby zakaźne razem. Jest to więc prawdziwa klęska społeczna, z którą walczyć należy.

Co to są bakterie?

Przyczyną wszystkich bez wyjątku chorób zakaźnych z gruźlicą na czele są zarazki czyli bakterie. Bakterie są to twory żyjące, pochodzenia roślinnego, są one tak małe, że gołym okiem dojrzeć ich nie można, wielkość ich

*) Wygłaszanie pogadanek z dziedziny higieny dla dzieci ze szkół powszechnych przedstawia dużo trudności. Prelegenci proszą zwykle o materiał gotowy, o pogadankę już opracowaną, a literatura nasza jest pod tym względem uboga.

Zdaje się, że pogadanka moja, jako dostosowana do poziomu rozwoju umysłowego dziecka 10—13-letniego odpowiada temu zadaniu, co zresztą sprawdziłem na dzieciach w Sierocińcu, Północna 38.

mierzy się tysięcznymi częściami milimetra, są one widoczne dopiero przy powiększeniu przynajmniej tysięcznym, wydzielają one produkty, które są dla człowieka truciznami.

Każda bakteria pojedyncza — to takie maleńkie, tyci — tyciusienkie nic, a w milionowych gromadach zwalają z nóg, jakby kosą ciął, najsilniejszego olbrzyma. Można tu przeprowadzić porównanie do poczynań ludzkich: pojedynczy człowiek nie zawsze sam coś może dokonać, lecz społeczeństwo, naród cały, zjednoczony silną, niezłomną wolą czynu zbiorowego, gdy zechce mocno chcieć, dokona wprost cudu, to potęga, która zwalczy każdego wroga. Bakterie są bardzo odporne na wszystkie czynniki zewnętrzne, najlepiej czują się w brudzie, w miejscach wilgotnych i pozbawionych dostatecznego dopływu światła dziennego. Dlatego też najszuszniej w świecie wąskie, pozamurowane ulice i podwórza, a szczególnie ciemne, niesłoneczne, wilgotne mieszkania uważamy za rozsądnik gruźlicy. Najzaciętszym ich wrogiem jest słońce, pod bezpośrednim działaniem promieni słonecznych giną one szybko. Chyba zrozumiecie dzieci dlaczego wciąż i zawsze, przy każdej sposobności powtarza się wam w szkole: „bądźcie czyste, myjcie i kąpcie się jak najczęściej, nie bójcie się słońca i świeżego powietrza“.

Każda choroba ma swój specjalny, jej tylko właściwy zarazek i tak np. zarazek błonicy, czyli dyfterytu wywołuje tylko błonicę, a nie żadną inną chorobę, a zarazek gruźlicy — tylko gruźlicę.

Zarazek gruźlicy ma postać laseczki i został wykryty przez prof. Roberta Kocha w roku 1882.

Główne siedlisko zarazków.

Głównym siedliskiem wszystkich zarazków chorobotwórczych jest człowiek sam, sam chory, i dlatego najpewniejszym, najlepszym sposobem zarażenia się jest wspólne przebywanie z chorym. Ta właśnie okoliczność jest przyczyną, że odwiedzanie chorych na choroby zakaźne jest bardzo szkodliwe, bo zagraża waszemu zdrowiu, bo grozi to niebezpieczeństwem zarażenia się.

Wrota przenikania zarazku gruźlicy do organizmu.

Najczęstszą drogą przenikania zarazków gruźlicy do organizmu jest górna część dróg oddechowych (usta i nos). Gdy powietrze, którym oddychamy, jest zanieczyszczone prątkami Kocha to wraz z powietrzem przenikają one do płuc. Gdy zarazki dostaną się do płuc, to gruźlica rozwija się w płucach, a gruźlicę płuc nazywamy suchotami. Gdy te zarazki przedostaną się do gruczołów, to wywołują gruźlicę gruczołów, gdy do kości — to powstaje gruźlica kości, do kiszek — gruźlica kiszek.

Powolny, ukryty rozwój gruźlicy.

Gdy na początku wspomniał o odrze, to zaznaczyłem, że w razie zarażenia się dziecka odrą, już po tygodniu jest ono chore, po dwóch najdalej trzech tygodniach jest ono zupełnie zdrowe. Z gruźlicą rzecz się ma zgoła inaczej. Zarazki przeniknęły już do płuc, usadowiły się w jakimś tam małym miejscu, nie wywołując żadnych zmian, nie dają się niczym we znaki — człowiek czuje się zdrowy, a mimo to jest już zarażony gruźlicą. Taki stan może trwać długo — nieraz całe lata, lecz starczy, by organizm uległ osłabieniu, co przytrafia się nieraz u dzieci po ciężkiej odrze, grypie lub krztuścu, by to napozór wygasłe, nieczynne ognisko ożyło, bakterie rozpoczynają swą szkodliwą działalność i proces chorobowy w płucach rozpoczyna się szerzyć.

Początkowy okres gruźlicy jest łatwo uleczalny.

Gdy choroba rozwinię się na dobre, to leczenie jest długotrwałe, kosztowne i nie zawsze prowadzi do celu, należy więc rozpocząć leczenie przy pierwszych początkowych objawach, gdyż wtedy gruźlica jest całkowicie uleczalna.

Tym sprawom lekarze szkolni poświęcają bardzo wiele uwagi i troszczą się nie tylko o dzieci już chore, lecz, co ważniejsza, o te wszystkie, które przebywają w otoczeniu gruźlików mogły się już zarazić, a nie zdradzają jeszcze żadnych objawów chorobowych.

Znaczenie wywiadów.

Aby się dowiedzieć, jakie właśnie dzieci przebywają w otoczeniu gruźlików, lekarze szkolni i higienistki szkolne podczas przeglądu ogólnego wszystkich bez wyjątku dzieci zapytują was i proszą o odpowiedź, czy w otoczeniu waszym ktoś, czy to ojciec, matka, ktoś z rodzeństwa, krewnych lub nawet obcych odwiedzających was — krwią nie pluje, czy nie leczy się w sanatorium, w Łagiewnikach, lub w przychodniach przeciwgruźliczych, czy nie zmarł wskutek suchot płucnych itp. Na te pytania powinniście, dzieci, szczerze i otwarcie odpowiadać, bo wszak rozchodzi się o wasze dobro, o wasze zdrowie. Każde dziecko, które przebywa w otoczeniu gruźlika, jest kierowane do przychodni przeciwgruźliczej, celem dokładnego i wszechstronnego zbadania, poddawane jest prześwietleniu, które wykrywa najdrobniejsze zmiany w płucach i gruczołach, leżących głęboko w klatce piersiowej. W razie stwierdzenia najmniejszych choćby zmian, dziecko, otoczone jest troskliwą opieką w szkole, jest dożywiane, dostaje tran, posyłane na półkolonie, kolonie letnie, — robi się wszystko, by wzmocnić jego organizm, by zapobiec rozwojowi czyhającej na nie gruźlicy, by zniszczyć do szczytnie ukryte ognisko.

Plwocina — rozsadnik gruźlicy.

Przedtem powiedziałem, że gruźlica powstaje wtedy, gdy powietrze, którym oddychamy, zawiera w sobie prątki Kocha. Skąd i w jaki sposób one się tam dostają? Wiemy, że siedliskiem zarazków jest sam człowiek chory i on je również sam wydziela. Gdy człowiek, dotknięty suchotami płuc, kaszle, to wykrztusza dużo plwocin i w tej właśnie plwocinie znajdują się masy żywych zarazków. Plwociny, wyplute na podłogę, wysychają, a następnie w postaci kurzu wraz ze znajdującymi się w nim bakteriami unoszą się w powietrzu. W ogóle nie należy pluć na podłogę, a choremu w szczególności tego robić nie wolno. Gruźlik powinien mieć swoją kieszonkową sopluszczkę. Gdyby wszyscy, a przede wszystkim gruźlicy przestrzegali tego i nie plułi na podłogę, to o wiele mniej byłoby możliwości zarażenia się i uniknęło by się wielu, bardzo wielu nieszczęśliwych przypadków.

Wszystko, co było w zetknięciu z taką plwociną i na czym znajdują się niewielkie choćby cząsteczki plwociny, może być rozsadnikiem choroby: usta ojca lub matki suchotników, całujących swe dzieci, zanieczyszczone śladami plwociny, ręce takiej matki, podające dziecku bułkę, czy też cukierek, mogą siać zarazę.

Nie jeden ojciec, nie jedna matka stają się mimowolnymi sprawcami nieszczęścia ukochanych swych dzieci.

A tak nie wiele potrzeba zadać sobie trudu, by zapobiec temu nieszczęściu: wystarczy wytrzeć dobrze usta, ręce, porządnie umyć wodą i mydłem.

Nie całować dzieci.

Rozpowszechniony jest wielce szkodliwy, wprost niebezpieczny dla zdrowia zwyczaj całowania niemowląt i małych dzieci w usta, policzki, rączki. Każdy uważa za swój obowiązek poślinienia dziecka i pozostawia mu ślady swej plwociny na ustach lub rączkach. A ilu wśród nich jest gruźlików, ilu zaraża niemowlęta gruźlicą trudno dociec.

Posłuchajcie dzieci, jak pięknie tę myśl ujął nasz wieszcz, Adam Mickiewicz:

„Ja wam zarazę przyniosłem!
Pocałowaniem wszczepiłem w duszę
Jad, co was będzie pożerać...
Pójdźcie i patrzcie na me katusze,
Wy tak musicie umierać“.

Jeśli komu się zdaje, że całowanie rącek jest nieszkodliwe, to jest w błędzie, bo wszak niemowlęta zazwyczaj pchają sobie w usta nie tylko paluszki, lecz i całą piąstkę. Należy wypowiedzieć bezwzględna — nieubłaganą walkę temu niebezpiecznemu zwyczajowi, potrzeba przyjąć za zasadę:

Nie wolno całować dzieci.

Na tym nie należy poprzestać, należy pójść dalej i zabronić dziewczynkom całować się przy witaniu i żegnaniu się.

Kropelkowe zarażanie się.

Dotychczas była mowa o tym, że w wykrztuszanej przez suchotników plwocinie znajdują się zarazki gruźlicy; znajdują się one również w drobnych kropelkach plwociny, jakie przy głośnym mówieniu, kichaniu, kasłaniu, wyrzucają suchotnicy. Wciągając w siebie przy oddychaniu wraz z powietrzem te kropelki, zarażamy się; ten sposób zarażania się nazywamy kropelkowym.

A tak łatwo uniknąć tego wszystkiego: nie wolno pluć na podłogę, nie wolno nikomu kasłać w twarz, należy się odsunąć, głowę odchylić, przy kasłaniu, kichaniu należy usta zasłonić chusteczką lub ręką, pluć tylko do spluwaczki.

Spluwaczki.

Przyjrzyjcie się dzieci spluwaczkom, rozstawionym we wszystkich klasach i korytarzach i zauważycie, że napełnione są one zawsze wodą, a nigdy piaskiem, a to dlatego, że plwocina na piasku wysycha i następnie w postaci drobnego pyłu zanieczyszcza będzie powietrze, które wciągamy do płuc.

Pluć do spluwaczki należy uważnie, by plwocina wpadła do środka a nie obok na podłogę lub na ścianę, opróżniać ją należy codziennie i to ostrożnie, by nie walać sobie rąk, zawartość tej wlać do ustępu i tak, by nie zanieczyszczać siedzenia, a zaraz po tym dobrze umyć sobie ręce.

Kanał pokarmowy to również wrota przenikania zarazków gruźliczych.

Prócz dróg oddechowych są inne jeszcze wrota przenikania zarazków gruźlicy do organizmu ludzkiego, tymi wrotami jest kanał pokarmowy — usta — przelyk — żołądek. Krowy chorują na gruźlicę, mleko od takich krow zawiera zarazki tej choroby i przy piciu takiego mleka można nabawić się gruźlicy kiszek. Dlatego też nie wolno pić mleka surowego, dopiero po przegotowaniu, po zabiciu zarazków — staje się ono zdatne do użytku. Nie wolno połykać swej plwociny. Niektórzy ludzie, a szczególnie dzieci mają ten brzydki zwyczaj, dzięki czemu mogą wprowadzić sobie sami zarazki do kanału pokarmowego i wywołać gruźlicę kiszek.

Suchoty płuc nie są dziedziczne.

Powszechnie się mówi, że suchoty płucne są dziedziczne; mniemanie to jest niesłuszne, gdyż dziecko matki gruźliczki przychodzi na świat zdrowe, a zaraża się dopiero potem albo od własnej matki albo od otaczających je, najbliższych osób. Starczy, by noworodek zaraz po narodzeniu został zabrany z takiego niebezpiecznego otoczenia i oddany pod opiekę osób zdrowych, a wychowa się zdrow i cały.

Gruźlica płuc nie jest dziedziczną, natomiast dzieci przychodzą na świat z wrodzoną skłonnością do tej choroby, są bardzo wrażliwe i czule na laseczniki Kocha, dlatego też niemowlęta b. łatwo ulegają zakażeniu gruźliczemu, które często kończy się śmiercią.

Jest przeto kwestią pierwszorzędnej wagi, wprost kwestią życia uchronić noworodka przed możliwością zarażenia się.

Szczepienia ochronne przeciwgruźlicze.

Przede wszystkim należy usunąć go z otoczenia gruźlików, a oprócz tego w tej walce zapobiegawczej mamy jeszcze jedną bardzo skuteczną broń, a mianowicie szczepienia ochronne przeciwgruźlicze. W tym celu dajemy dziecku do wypicia w 3-im, 5-tym i 7-ym dniu jego życia odpowiednią szczepionkę, która chroni je od tak niebezpiecznej dla niego choroby, jaką jest gruźlica.

Postępujemy więc w myśl tej samej zasady, co przy szczepieniu ochronnym przeciw ospie lub przeciw błonicy. Oba te szczepienia ochronne: przeciw ospie i przeciw dyfterytowi znacie dobrze, są one bowiem przeprowadzane w naszych szkołach powszechnych i chronią was skutecznie przed ospą i przed błonimą. Z tego wszystkiego, co wam powiedziałem, zrozumiałyście dzieci, że gruźlica jest to choroba zakaźna, że wywołuje ją specjalny zarazek — lasecznik Kocha, że wszelkie bakterie czują się najlepiej w miejscach ciemnych, brudnych i wilgotnych, że słońce jest ich największym wrogiem, że lasecznik Kocha znajduje się w plwocinie, którą wykrztusza chory na gruźlicę płuc czyli na suchoty. Dalej wiecie, dzieci, że ta plwocina jest rozsadnikiem choroby, że nie wolno płuć w mieszkaniu na podłogę, a na ulicy na chodnik, a tylko do spluwaczki, że każdy suchotnik powinien mieć swą własną kieszonkową spluwaczkę.

Walka zapobiegawcza z gruźlicą w łódzkich publicznych szkołach powszechnych.

Gdy wiemy już, co to jest gruźlica i w jaki sposób ona się szerzy, pozostaje do omówienia, co należy czynić, aby się przed nią uchronić i ją zwalczyć. Walczymy z gruźlicą, lecząc chorych, lub też — co jest stokroć ważniejszym — zapobiegając jej powstaniu i szerzeniu się.

W szkołach stosujemy ten drugi sposób i dlatego też ograniczę się do omówienia w ogólnych zarysach metod walki zapobiegawczej z gruźlicą w łódzkich publicznych szkołach powszechnych.

Nowe gmachy szkolne.

1) Słońce i światło dzienne jest największym wrogiem gruźlicy, gmach więc szkolny powinien tonąć w potokach światła dziennego, powietrze w izbach szkolnych powinno być zawsze czyste i świeże. To samo odnosi się i do mieszkań prywatnych; powinny one być widne, słoneczne, suche, czyste, unikać należy mieszkań ciemnych, bez słońca, wilgotnych.

Gdy przed dwudziestu laty Łódź — pierwsza w Państwie wprowadziła obowiązkowe powszechne nauczanie, nie było ani jednego gmachu szkolnego, dostosowanego do potrzeb szkolnych, wszystkie dzieci pobierały naukę w złych warunkach higienicznych. Obecnie dzięki staraniom naszych władz miejskich, warunki te uległy wybitnej poprawie, i wielka liczba dzieci uczy się w nowych pięknych gmachach szkolnych, pełnych światła i słońca.

Walka z brudem.

2) Po drugie — została wypowiedziana nieubłagana walka wszystkim brudasom: we wszystkich szkołach i we wszystkich klasach są przyrządy do mycia rąk, a we wszystkich nowych gmachach są piękne kąpieliska szkolne, z których korzystają dzieci i z pobliskich szkół.

Miejcie, dzieci, ręce zawsze czyste, nie bójcie się i nie unikajcie kąpieli, kąpcie się jak najczęściej, kąpiel nigdy nie zaszkodzi, przeciwnie, kto się rzadko kąpie, ten często choruje, bo czystość to zdrowie, a brud — to zaraza.

Wycierajcie się własnym, a nie wspólnym ręcznikiem. Ta ostatnia idea coraz bardziej się urzeczywistnia i jestem pewien, że wkrótce wszystkie dzieci przynosić będą do szkoły swój ręczniczek.

Spluwaczki.

3) We wszystkich klasach i na wszystkich korytarzach są poustawiane spluwaczki z wodą. Na każdym kroku pamiętać o tym musicie, że pluje się do spluwaczki.

Dokarmianie.

4) Dalszą bronią i to bardzo skuteczną jest dokarmianie dzieci w szkołach. Największym sprzymierzeńcem i nieodłącznym towarzyszem wszelkich chorób z gruźlicą na czele jest nędza, głód i brud. Organizm źle odżywiany

jest bardzo wrażliwy na wszelkie szkodliwe czynniki, jest mało odporny w walce z chorobami. Dziecko słabowite, źle odżywiane, to podatny grunt dla rozwoju gruźlicy, dlatego też wszystkie takie dzieci są w szkołach dokarmiane, otrzymują po szklance mleka z kromką chleba, niektóre piją tran, a dzieci bezrobotnych dostają talerz pożywnej zupy. W ciągu ostatnich kilku lat polecam gorąco ten ostatni sposób dokarmiania: jest on w porównaniu z mlekiem względnie bardzo tani, a dwa — trzy razy bardziej pożywny.

Półkolonie.

5) Aby wzmocnić wyczerpany całoroczną pracą organizm dziecka i uczynić go mniej wrażliwym na gruźlicę, całe tysiące dzieci korzysta z pobytu na półkoloniach, koloniach, gdzie oddychają czystym, świeżym powietrzem — tym najlepszym pożywieniem i lekarstwem dla płuc, a podejrzane o gruźlicę są posyłane do prewentorium, a chore do sanatorium.

Ćwiczenia cielesne.

6) Ćwiczenia cielesne są potężnym bodźcem prawidłowego rozwoju dziecka w wieku szkolnym, i dlatego też racjonalne wychowanie fizyczne w walce zapobiegawczej z gruźlicą odgrywa ważną rolę. Wszystkie prawie szkoły mają obszerne boiska oraz sale gimnastyczne, gdzie odbywają się lekcje gimnastyki. Ćwiczenia cielesne powinny być stosowane umiejętnie i racjonalnie, wszelka przesada jest bardzo szkodliwa.

Zarząd m. Łodzi w sezonie letnim 1937 roku uruchomił i oddał do użytku działwy 27 placów gier i zabaw, z których korzystało 420.435 dzieci, w dni zaś mroźne czynne były 3 tory łyżwiarskie, gdzie temu godnemu polecenia sportowi oddawało się 71.400 dzieci.

Usuwanie prątkujących.

7) Ważnym środkiem ochronnym w tej walce zapobiegawczej jest usuwanie ze szkół dzieci z wyraźnymi zmianami w płucach, a przede wszystkim prątkujących, tj: tych, w plwocinach których znajdują się laseczniki Kocha.

Pogadanki.

8) Ten cały arsenał środków był by niekompletny, gdybym nie wspominał o jednym jeszcze i to bardzo ważnym, a mianowicie o uświadamianiu dzieci, co to jest gruźlica i jak się przed nią chronić należy. Lekarze szkolni i higienistki mają z wami pogadanki z dziedziny higieny na najrozmaitsze tematy, z młodszymi przede wszystkim o znaczeniu czystości, ze starszymi mówią o chorobach zakaźnych, specjalnie wiele uwagi poświęcają gruźlicy.

Na zakończenie przyjmijcie, dzieci moje, od waszego starego przyjaciela, który od lat 20-tu czuwa nad waszym zdrowiem, jedną radę. Zwracajcie baczność uwagę na wszystko, co się dzieje w szkole, przyglądajcie się wszystkim wielce higienicznym urządzeniom i starajcie się — w miarę możliwości, zaprowadzać je w waszych mieszkaniach i stosować się do nich w swym życiu codziennym, wsłuchujcie się pilnie w pouczenia, jakie wam udzielają wasi wychowawcy, wasi lekarze szkolni i wasze higienistki szkolne, dzielcie się waszymi wiadomościami z waszymi najbliższymi, a będziecie krzewicielami zasad higieny w waszym otoczeniu. Gdy postępować będziecie w myśl otrzymywanych w szkole pouczeń i wskazówek, to dopiero wtedy piękna myśl, zawarta we wzniosłych słowach Marszałka Śmigłego Rydza:

Zdrowe, silne, dobrze wychowane dzieci to przyszła siła obronna Państwa przyobleką się w kształty realne, staną się rzeczywistością.

PROTOKÓŁ
15 POSIEDZENIA RADY PRZYBOCZNEJ
PRZY TYMCZASOWYM PREZYDENCIE MIASTA ŁODZI

Łódź, dnia 24 maja 1938 roku.

Komplet członków Rady 30.

Obecnych członków Rady 22.

I. Członkowie Rady Przybocznej:

- a) obecni: 1. Andrzejewski Zygmunt, 2. Cieślak Władysław, 3. Cyrański Adam, 4. Dudkiewicz Edward, 5. Dobranc Bertold, 6. Fiedler Zygmunt, 7. Grabowski Władysław, 8. Gierbich Wawrzyniec, 9. Harasz Antoni, 10. inż. Holcgreber Jan, 11. Jaworowski Kazimierz, 12. Liberman Fiszel, 13. Malinowski Seweryn, 14. dr Mogilnicki Tadeusz, 15. Pawłowski Stanisław, 16. Raabe Zygmunt, 17. Rybicka Apolonia, 18. Smolarek Antoni, 19. Socha Józef, 20. Tomczyk Józef, 21. Walczak Walenty.
- b) nieobecni usprawiedliwieni: 1. Antoszkiewicz Andrzej, 2. Chodakowski Leon, 3. Stypułkowski Jan, 4. Szarkowska Zofia, 5. Włodarek Marian, 6. Wolski Aleksander.
- c) nieobecni nieusprawiedliwieni: 1. Geyer Robert, 2. Rymkiewicz Władysław.
- d) spóźniony — ks. Kaczyński Dominik

II. Członkowie Zarządu Miejskiego:

- 1. Prezydent Godlewski Mikołaj, 2. Wiceprezydent Kozłowski Kazimierz, 3. Wiceprezydent Pączek Antoni.

III. Urzędnicy miejscy:

- 1. Ancyporowicz Aleksander, 2. inż. Brzozowski Julian, 3. Chwalbiński Leon, 4. dr Grabowski Albin, 5. Graliński Włodzimierz, 6. inż. Gundlach Stanisław, 7. Jaworski Władysław, 8. Kalinowski Mieczysław, 9. Kempner Stanisław, 10. Kleck Waclaw, 11. Portal Antoni, 12. inż. Przeździecki Stanisław, 13. inż. Rybołowicz Jan, 14. inż. Wojewódzki Waclaw, 15. Wysznacki Henryk.

Przewodniczący: Prezydent Godlewski Mikołaj.

Sekretarz: Wicedyrektor Zarządu Miejskiego Graliński Włodzimierz.

Stenografki: Brzozowska Klara i Milewska Zofia.

Porządek obrad.

- I. Zagajenie: (stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad i protokołu ostatniego posiedzenia, komunikaty).
- II. Wybór 6 opiekunów społecznych dzielnicowych na miejsce ustępujących — ref. nacz. T. Wisławskiego —
- III. Sprawozdania Komisyj Radzieckich:
 - a) Finansowo-Budżetowej w przedmiocie:
 1. ustalenia serwitutów na Górkach Starych i Chojnach dla wodociągu tłoczego. — ref. p. St. Pawłowskiego —
 2. umorzenia należności Gminy Miejskiej Łódź, przypadającej od rodziny po zmarłym dr Janie Dobrowolskim z tytułu zaległego komornego. — ref. p. St. Pawłowskiego —
 3. przystąpienia w imieniu Gminy Miejskiej Łódź do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z udziałem w wysokości zł 10.000. — ref. p. St. Pawłowskiego —
 4. upoważnienia Tymczasowego Prezydenta Miasta do umarzenia bez zasięgania opinii Rady Przybocznej w zastępstwie Rady Miejskiej należności Gminy Miejskiej Łódź z tytułów prywatno-prawnych do wysokości zł 1.000.—. — ref. p. St. Pawłowskiego —
 5. przystąpienia przez Gazownię Miejską do budowy nowego pieca komorowego oraz zaciągnięcia w związku z tym pożyczki w Kasie Emerytalno-Pożyczkowej Pracowników Gazowni Miejskiej w Łodzi. — ref. inż. Holcgrebera —
 6. urządzenia instalacji wentylacyjnej w hali hurtowej sprzedaży mięsa na terenie Rzeźni Miejskiej nr 1. — ref. p. inż. J. Holcgrebera —
 7. umorzenia nieściągalnego komornego od 8 zmarłych lokatorów osiedla im. Montwiłła-Mireckiego. — ref. p. S. Malinowskiego —
 8. umorzenia nieściągalnego komornego od b. lokatorów osiedla im. Montwiłła-Mireckiego. — ref. p. S. Malinowskiego —
 9. zaofiarowania Wolnej Wszechnicy Polskiej — Oddział w Łodzi — żwiru i szabru wartości zł 3.300.—. — ref. p. S. Malinowskiego —
 10. umorzenia kwoty zł 1.905.20 od Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Łodzi — ref. p. Z. Raabe —

11. odstąpienia Spółce „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni“ placu miejskiego, położonego w Łodzi przy ul. Rokicińskiej (nr inw. 86) — ref. Z. Raabe —
12. nabycia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź od Tadeusza Żórawskiego placu, położonego w Łodzi przy ul. Wysockiego nr 31 — ref. p. Z. Raabe —
13. nabycia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź od Michała i Felicji małż. Szymańskich placu, położonego w Łodzi przy ul. Podmiejskiej nr 25 — ref. p. Z. Raabe —

b) Komisji Regulaminowo-Prawnej w przedmiocie:

1. zatwierdzenia w nowym brzmieniu § 7 Przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin. — ref. p. ...
2. zatwierdzenia Przepisów miejscowych o urządzaniu podwórzy na terenie m. Łodzi. — ref. p. ...

IV. Wolne wnioski: (krótkie zapytania, wnioski nagłe i zwykłe oraz interpelacje).

I. Zagajenie:

Posiedzenie otwiera o godz. 19 min. 15 Tymczasowy Prezydent Miasta, stwierdzając, iż jest ono prawomocne, gdyż na 30 członków Rady obecnych jest 21, nieobecnych 9, w tym 6 usprawiedliwionych. W trakcie posiedzenia przybywa 1 członek Rady, wymienionej wyżej w rubryce „spóźniony“.

Następnie Tymczasowy Prezydent Miasta komunikuje, iż protokół 14 posiedzenia Rady Przybocznej z dnia 31 marca 1938 roku uznaje się za przyjęty wobec niezgłoszenia żadnych doń poprawek przez członków Rady, którym był on wyłożony do przeglądu.

Sprawy: 1) zatwierdzenia w nowym brzmieniu § 7 Przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin, oraz 2) zatwierdzenia Przepisów miejscowych o urządzaniu podwórzy na terenie m. Łodzi — referuje p. K. Jaworowski.

W sprawie porządku obrad zabiera głos p. W. Grabowski, proponując zdjęcie z porządku dziennego sprawy zatwierdzenia przepisów miejscowych o urządzaniu podwórzy na terenie m. Łodzi, ponieważ członkowie Rady — z powodu późnego otrzymania tekstu tych przepisów nie mieli możliwości dokładnie się z nimi zapoznać.

Przewodniczący wniosek ten poddaje pod głosowanie. Większością głosów wniosek p. W. Grabowskiego przechodzi, a tym samym porządek obrad uznaje się za przyjęty po skreśleniu w nim punktu III. b) 2. sprawa za-

twierdzenia Przepisów miejscowych o urządzaniu podwórz na terenie m. Łodzi.

Przyjęto do wiadomości:

I. Następujące postanowienia Tymczasowego Prezydenta Miasta:

a) w zastępstwie Rady Miejskiej:

1. nr 569/R z dnia 5 kwietnia 1938 roku w sprawie zatwierdzenia Przepisów o wydawaniu odzieży służbowej pracownikom Zarządu Miejskiego w Łodzi;
2. nr nr 570/R, 571/R, 572/R, 573/R i 575/R z dnia 13 kwietnia 1938 roku w sprawie udzielenia pp. A. Szlichcińskiemu, J. Szubertowej, E. Sumińskiemu, T. Kurczewskiemu i E. Łętowskiej, etatowym pracownikom miejskim, dyspensy od wymaganego statutem etatów stanowisk służbowych dla pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi stopnia wykształcenia;
3. nr 574/R z dnia 13 kwietnia 1938 roku w sprawie udzielenia p. inż. St. Przeździeckiemu, naczelnikowi Wydziału Przemysłowego, dyspensy od wieku, wymaganego statutem etatów stanowisk służbowych dla pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi;
4. nr 576/R z dnia 13 kwietnia 1938 roku w sprawie umorzenia kwoty zł 605.74, należnej od Sądu Okręgowego w Łodzi za wykonane roboty brukarskie;
5. nr 577/R z dnia 6 maja 1938 roku w sprawie zabezpieczenia kredytu otwartego w K. K. O. m. Łodzi akcjami Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego wzgl. akcjami Kolei Elektrycznej Łódzkiej;
6. nr 578/R z dnia 6 maja 1938 roku w sprawie umorzenia kwoty złotych 280.68, należnej od Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi z tytułu opłaty za wypożyczenie 200 m toru kolejowego i 2 wyrotek do robót przy rozbudowie tegoż Seminarium.

b) w zastępstwie Magistratu:

1. nr 1438/M z dnia 6 kwietnia 1938 roku w sprawie zaofiarowania Związkowi Niewidomych w Łodzi maszyny do pisania;
2. nr 1455/M z dnia 13 kwietnia 1938 roku w sprawie wydelegowania przedstawicieli Gminy Miejskiej Łódź do władz Spółki Akcyjnej Łódzkie Towarzystwo Elektryczne;
3. nr 1456/M z dnia 21 kwietnia 1938 roku w sprawie wydelegowania przedstawicieli Gminy Miejskiej Łódź do Rady Giełdy Zbożowo-Towarowej;

4. nr 1467/M z dnia 27 kwietnia 1938 roku w sprawie przyznania Oddziałowi Łódzkiemu Towarzystwa Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej dodatkowej subwencji z funduszków miejskich w kwocie zł 500.— na wydanie II Rocznika „Prac Polonistycznych“;
5. nr 1468/M z dnia 27 kwietnia 1938 roku w sprawie przyznania Wydawnictwu Miesięcznika Społeczno-Literackiego „Wymiary“ jednorazowej subwencji w kwocie zł 500.—;
6. nr 1474/M z dnia 27 kwietnia 1938 r. w sprawie przyznania Szkole Sztuk Pięknych im. Cypriana Norwida w Łodzi subwencji na miesiące: kwiecień, maj i czerwiec 1938 roku po zł 300.— miesięcznie;
7. nr 1479/M z dnia 6 maja 1938 roku w sprawie wyasygnowania z funduszków przedsiębiorstwa miejskiego Kanalizacji i Wodociągów kwoty zł 3.750.— tytułem udziału Gminy Miejskiej Łódź w kosztach wybrukowania drogi gminnej, prowadzącej od szosy Rzgowskiej w kierunku studni nr III w Chojnach;
8. nr 1487/M z dnia 6 maja 1938 roku w sprawie wypłacenia małż. Dębińskim odszkodowania w kwocie zł 1.250. — za zatrucie ich i syna gazem świetlnym w mieszkaniu przy ul. Zawadzkiej 15;
9. nr 1488/M z dnia 6 maja 1938 roku w sprawie utworzenia w Wydziale Przedsiębiorstw Miejskich referatu aprowizacyjnego;
10. nr 1493/M z dnia 18 maja 1938 roku w sprawie zwalniania wdów po poległych na wojnie od opłaty czynszu dzierżawnego za miejsca, zajmowane pod własne budki, stragany uliczne wzgl. szafki przenośne.
11. nr 1497/M z dnia 18 maja 1938 roku w sprawie przeprowadzenia obliczenia powierzchni zasiewów i plonów w gospodarstwach rolnych oraz dokonania spisu zwierząt gospodarskich na terenie miasta Łodzi, oraz przyznania członkom odnośnej Komisji — rzeczoznawcom spośród obywateli miasta po zł 10.— za każde posiedzenie;
12. nr 1498/M z dnia 18 maja 1938 roku w sprawie wzięcia udziału w pracach jury konkursu literackiego na wiersz i nowelę o Łodzi organizowanego przez Towarzystwo Artystyczno-Literackie w Łodzi, oraz ufundowania 2 nagród w kwocie zł 500.—;
13. nr 1500/M z dnia 18 maja 1938 roku w sprawie przyznania Komitetowi uczczenia pamięci zmarłego dr Stanisława Skalskiego, b. naczelnika Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego, jednorazowej subwencji w kwocie zł 500.—.

- II. Zawiadomienie Zarządu Miejskiego, iż w dniu 23 maja 1938 roku odbyto konferencję w sprawie rozbudowy sieci komunikacyjnej w Łodzi. Zarząd Miejski, biorąc pod uwagę naturalny przyrost ludności, sięgający około 50.000 osób rocznie, znaczny rozwój miasta oraz fakt, że Zarząd Miejski nie może obojętnie oczekiwać dalszej rozbudowy sieci komunikacyjnej aż do wygaśnięcia obecnej koncesji — wysunął pod adresem koncesjonariuszy żądanie, aby do końca trwania umowy koncesyjnej budowali w Łodzi minimum 3 kilometry środków komunikacyjnych rocznie (tramwaje, autobusy i tratobusy). Dyr. Ring w imieniu Kolei Elektrycznej Łódzkiej oświadczył, iż w zasadzie na rozbudowę sieci komunikacyjnej Dyrekcja się zgadza, sprawę powyższą przedstawi Zarządowi K. E. Ł. i przedłoży Zarządowi Miejskiemu swoje propozycje co do warunków rozbudowy każdego rodzaju lokomocji oddzielnie.
- III. Odpowiedź Kolei Elektrycznej Łódzkiej na pismo Zarządu Miejskiego w Łodzi, skierowane na skutek dezyderatu p. K. Jaworowskiego, zgłoszonego na posiedzeniu Rady Przybocznej w dniu 15 grudnia 1937 roku w sprawie przystanków tramwajowych, treści następującej:

„Obecna odległość między przystankami, znajdującymi się na ul. Andrzeja róg Gdańskiej i ul. Kopernika róg Żeromskiego, wynosi około 400 m. Żądany przystanek przy zbiegu ulic Kopernika i Gdańskiej byłby w połowie trasy, czyli odległość między przystankami wyniosłaby około 200 m., co jest niecelowe. Odległość między przystankami na ul. Piotrkowskiej od ul. Nawrot do ul. Głównej wynosi około 350 m., żądany przystanek przy ul. Pierackiego byłby odległy od ul. Nawrot o 200 m, a od ul. Głównej o 150 m., co również uważamy za niecelowe; jednocześnie nadmieniamy, że przy ulicy Pierackiego nigdy nie było przystanku“.

II. W sprawie wyboru 6 opiekunów społecznych dzielnicowych na miejsce ustępujących:

Po wysłuchaniu referatu p. W. Klecka, zastępcy naczelnika Wydziału Opieki Społecznej, bez dyskusji przyjęto przez aklamację uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 144.

Rada Przyboczna postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Opieki Społecznej nr V Otw. 9/7-38 z dnia 21 kwietnia 1938 roku w sprawie:

- a) odwołania ze stanowisk opiekunów społecznych dzielnicowych pp.:
1. Leona Żebrowskiego, zam. obecnie w Tomaszowie
 2. Leona Kubiaka, zam. w Łodzi przy ul. Grabowej nr 2
 3. Annę Mackiewicz, zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 72
 4. Nusyna Gurmana, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 31
 5. Aleksandra Ziółkowskiego, zam. obecnie poza Łodzi
 6. Natalię Kralkowską, zam. obecnie poza Łodzią,
- b) powołania na ich miejsce dotychczasowych zastępców opiekunów społecznych dzielnicowych:
1. Kwiatkowskiego Edwarda — Goplańska 40
 2. Lisowskiego Władysława — Piłsudskiego 56
 3. Nowicką Marię — Kołłątaja 8
 4. Pawłowskiego Mieczysława — Bankowa 15
 5. Pietruszkę Aleksandra — Wigury 25
 6. Rybickiego Juliana — Nowo-Zarzewska 59.

III. W sprawie ustalenia serwitutów na Górkach Starych i Chojnach dla wodociągu tłoczego:

Po wysłuchaniu referatu p. St. Pawłowskiego, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji przyjęto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 145.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku przedsiębiorstwa miejskiego Kanalizacja i Wodociągi nr 1007 z dnia 20 kwietnia 1938 roku w sprawie zawarcia umowy z mieszkańcami wsi Chojny i Górki Stare, gminy Chojny, będącymi właścicielami gruntów, przez które ma być ułożony rurociąg tłoczny od studni nr II do studni nr III, w sprawie nabycia od nich przez Gminę Miejską Łódź praw służebności za kwotę około złotych 9.000.—.

IV. W sprawie umorzenia należności Gminy Miejskiej Łódź, przypadającej od rodziny po zmarłym dr Janie Dobrowolskim z tytułu zaległego komornego:

Po wysłuchaniu referatu p. St. Pawłowskiego, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji przyjęto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 146.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Oddziału Prawnego Wydziału Prezydyjnego nr I Praw. S. 59/1-38 z dnia 27 kwietnia 1938 roku w sprawie umorzenia kwoty zł 1.168.90 wraz z kosztami sądowymi, należnej Gminie Miejskiej Łódź od rodziny po zmarłym dr Janie Dobrowolskim z tytułu zaległego komornego za zajmowane mieszkanie w domu przy ul. Tramwajowej nr 13.

V. W sprawie przystąpienia w imieniu Gminy Miejskiej Łódź do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z udziałem w wysokości zł 10.000.—:

Po wysłuchaniu referatu p. St. Pawłowskiego, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, zapytań pp. J. Sochy, W. Grabowskiego, B. Dobranca, dr T. Mogilnickiego i F. Libermana, po dyskusji, w której głos zabierają pp.: S. Malinowski, W. Walczak i K. Jaworowski, oraz po wyjaśnieniach, udzielonych przez pp. K. Kozłowskiego, Tymczasowego Wiceprezydenta, Miasta, M. Kalinowskiego, dyrektora Zarządu Miejskiego, tudzież referenta — większością głosów (20 za wnioskiem, 1 przeciw i 1 wstrzymujący się) powzięto uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 147.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta — w zastępstwie Rady Miejskiej — wniosku Wydziału Prezydyjnego nr I Og. 33 VI/23-38 z dnia 26 kwietnia 1938 roku, zgłoszonego w porozumieniu z Wydziałami Finansowym i Zdrowia Publicznego, w sprawie przystąpienia w imieniu Gminy Miejskiej Łódź do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej z udziałem w wysokości zł 10.000.— pod warunkiem, iż udziałowcy tejże Spółdzielni zrezygnują z połowy swych udziałów, przeznaczając ją na straty, ujawnione w bilansie Spółdzielni na dzień 1 stycznia 1938 roku.

VI. W sprawie upoważnienia Tymczasowego Prezydenta Miasta do umarzania bez zasięgania opinii Rady Przybocznej w zastępstwie Rady Miejskiej należności Gminy Miejskiej Łódź z tytułów prywatno-prawnych do wysokości zł 1.000.—:

Po wysłuchaniu referatu p. St. Pawłowskiego, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 148.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia uznać za zbytne opiniowanie przez siebie wniosków w sprawie umarzania przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej należności Gminy Miejskiej Łódź z tytułów prywatno-prawnych do wysokości nieprzekraczającej w każdym poszczególnym wypadku kwoty złotych 1.000.— z tym, że za nieściągalną uważana będzie wierzytelność:

- 1) jeżeli dla ściągnięcia wierzytelności konieczne jest ustalenie osoby dłużnika, a ustalenie to jest niemożliwe,
- 2) jeżeli egzekucja sądowa lub postępowanie upadłościowe, obejmujące poszukiwaną wierzytelność, nie doprowadziły do jej ściągnięcia,
- 3) jeżeli dłużnik zmarł, a w wyniku dochodzeń administracyjnych ustalono, że zmarły nie pozostawił żadnego majątku lub, że pozostały po zmarłym spadek składa się wyłącznie ze sprzętów domowych lub przedmiotów codziennego użytku o wartości nie przewyższającej 500 zł, a pozostałe ruchomości nie podlegają zajęciu na podstawie przepisów szczególnych,
- 4) jeżeli w wyniku dochodzeń administracyjnych ustalono, że dłużnik nie posiada żadnego majątku, z którego możnaby poszukiwać danej wierzytelności, lub, że posiadany przez dłużnika majątek nie wystarczyłby na pokrycie kosztów jej ściągnięcia.
- 5) jeżeli wierzytelność nie przewyższa 100 zł, a jej ściągnięcie byłoby połączone z trudnościami niewspółmiernymi do jej wartości,
- 6) jeżeli przeprowadzenie egzekucji mogłoby spowodować ruinę gospodarczą dłużnika.

VII. W sprawie przystąpienia przez Gazownię Miejską do budowy nowego pieca komorowego oraz zaciągnięcia w związku z tym pożyczki w Kasie Emerytalno-Pożyczkowej Pracowników Gazowni Miejskiej w Łodzi:

Po wysłuchaniu referatu p. inż. J. Holgrebera, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, oraz zapytania p. B. Dobranca, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 149.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta — w za-

stępstwie Rady Miejskiej — wniosku Dyrekcji Gazowni Miejskiej nr 648 z dnia 29 kwietnia 1938 roku w sprawie przystąpienia kosztem około zł 400.000.— do budowy nowego komorowego pieca gazowego i zaciągnięcia przez Gazownię na ten cel w Kasie Emerytalno-Pożyczkowej Pracowników Gazowni Miejskiej w Łodzi pożyczki w kwocie 200.000 złotych w złocie, oprocentowanej na 6⁰/₀ w stosunku rocznym.

VIII. W sprawie urządzenia instalacji wentylacyjnej w hali hurtowej sprzedaży mięsa na terenie Rzeźni Miejskiej nr 1:

Po wysłuchaniu referatu p. inż. J. Holecgrebera, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 150.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1936 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich nr XIII KR. I. 9/2-38 z dnia 23 kwietnia 1938 roku w sprawie urządzenia w roku 1938 kosztem około zł 10.200.— instalacji wentylacyjnej w hali hurtowej sprzedaży mięsa na terenie Rzeźni Miejskiej nr 1.

O godzinie 20 min. 15 przewodniczący zarządza przerwę, wznowiając obrady o godz. 20 min. 35.

IX. W sprawie umorzenia nieściągalnego komornego od 8 zmarłych lokatorów osiedla im. Montwiłła-Mireckiego:

Po wysłuchaniu referatu p. S. Malinowskiego, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 151.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Gospodarczego nr. IX M 5a/2-38 z dnia 5 maja 1938 roku w sprawie umorzenia kwoty zł 2.691.60, należnej Gminie Miejskiej Łódź od 8 zmarłych lokatorów osiedla im. Montwiłła-Mireckiego z tytułu zaległego komornego, opłat kanalizacyjnych i kosztów sądowych.

X. W sprawie umorzenia nieściągalnego komornego od b. lokatorów osiedla im. Montwiłła-Mireckiego:

Po wysłuchaniu referatu p. S. Malinowskiego, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 152.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Gospodarczego Nr. IX M 5a/2-38 z dnia 4 maja 1938 roku w sprawie umorzenia nieściągalnego komornego, opłat kanalizacyjnych i kosztów sądowych w ogólnej sumie złotych 59.753,75, należnej Gminie Miejskiej Łódź od 89 b. lokatorów osiedla im. Montwiłła-Mireckiego.

XI. W sprawie zaofiarowania Wolnej Wszechnicy Polskiej — Oddział w Łodzi żwiru i szabru wartości zł 3.300.—:

Po wysłuchaniu referatu p. S. Malinowskiego, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 153.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Technicznego nr VII D 10/13-38 z dnia 5 kwietnia 1938 roku w sprawie zaofiarowania Łódzkiemu Oddziałowi Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie 600 m sześć. żwiru i 200 m sześć. szabru granitowego wartości zł 3.300.— i potraktowania sumy tej jako jednorazowej subwencji z funduszków miejskich.

XII. W sprawie umorzenia kwoty zł 1.905.20, należnej od Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Łodzi:

Po wysłuchaniu referatu p. Z. Raabe, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 154.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji-Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta — w zastępstwie Rady Miejskiej — wniosku Wydziału Gospodarczego nr IX Z. 5/8-38 z dnia 22 kwietnia 1938 roku w sprawie umorzenia w drodze wyjątku kwoty złotych 1.905.20 wraz z kosztami sądowymi i odsetkami, należnej Zarządowi Miejskiemu od Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Łodzi za pobrany w latach 1930 i 1931 ze składu miejskiego koks oraz potraktowania sumy tej jako jednorazowej subwencji z funduszków miejskich.

XIII. W sprawie odstąpienia Spółce „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni“ placu miejskiego, położonego w Łodzi przy ul. Rokicińskiej (nr inw. 86).

Po wysłuchaniu referatu p. Z. Raabe, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 155.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Technicznego nr VII 0.13/16-38 z dnia 4 maja 1938 roku w sprawie odstąpienia spółce z o. o. „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni“ za cenę zł 35.552. — pod budowę Chłodni w Łodzi części terenu miejskiego, położonego w Łodzi przy ul. Rokicińskiej, oznaczonego nr inw. 86, nr hip. 2353 rep. 5868 i zawierającej 1.777.6 m kwadr. powierzchni.

XIV. W sprawie nabycia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź od Tadeusza Żórawskiego placu, położonego w Łodzi przy ul. Wysockiego nr 31:

Po wysłuchaniu referatu p. Z. Raabe, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 156.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11 maja 1938 r., postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastęp-

stwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Technicznego nr VII 0.137/1-38 z dnia 8 kwietnia 1938 roku w sprawie nabycia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź od Tadeusza Żórawskiego za sumę zł 2.200.— placu, zawierającego 403 m kw. powierzchni, położonego w Łodzi przy ul. Wysockiego nr 31, a przeznaczonego w myśl ogólnego planu zabudowania miasta pod przedłużenie ul. Kilińskiego.

XV. W sprawie nabycia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź od Michała i Felicji małż. Szymańskich placu, położonego w Łodzi przy ul. Podmiejskiej 25:

Po wysłuchaniu referatu p. Z. Raabe, sprawozdawcy Komisji Finansowo-Budżetowej, bez dyskusji powzięto jednomyślnie uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 157.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Finansowo-Budżetowej z dnia 11-go maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Technicznego nr VII 0.13 S/24-38 z dnia 16 kwietnia 1938 roku w sprawie nabycia na rzecz Gminy Miejskiej Łódź od Michała i Felicji małż. Szymańskich za sumę zł 3.000.— placu, położonego w Łodzi przy ulicy Podmiejskiej nr 25, zawierającego 398,30 m kw. powierzchni, a przeznaczonego w myśl projektu szczegółowego planu zabudowania miasta pod zieleniec.

XVI. W sprawie zatwierdzenia w nowym brzmieniu § 7 Przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin:

Po wysłuchaniu referatu p. K. Jaworowskiego, sprawozdawcy Komisji Regulaminowo-Prawnej, po dyskusji, w której głos zabierają pp.: A. Cyrański, S. Malinowski, J. Socha, Z. Fiedler, wyjaśnień zaś udzielają pp.: Tymczasowy Prezydent Miasta oraz K. Kozłowski, Tymczasowy Wiceprezydent Miasta, większością głosów (9 za wnioskiem, 7 przeciw, przy 3 wstrzymujących się) powzięto uchwałę treści następującej:

Uchwała nr 158.

Rada Przyboczna, przychylając się do wniosku Komisji Regulaminowo-Prawnej z dnia 24 maja 1938 roku, postanawia wypowiedzieć się za zatwierdzeniem przez Tymczasowego Prezydenta Miasta w zastępstwie Rady Miejskiej wniosku Wydziału Prezydyjalnego nr I Pers. 2/4-38 z dnia 26 kwietnia 1938 roku w sprawie nadania § 7

Przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin następującego brzmienia:

„Za podstawę wymiaru uposażenia emerytalnego pracowników miejskich wzgl. wdów i sierot po nich służy uposażenie służbowe, pobierane w ostatnim miesiącu służby czynnej w wysokości, wynikającej z obowiązujących przepisów i ustalonej w akcie nominacyjnym względnie w ostatnim akcie awansowym pracownika.

Wszelkie zmiany w uposażeniach służbowych pracowników miejskich w służbie czynnej, dotyczące ogółu pracowników miejskich lub poszczególnych kategorii tychże, pociągające za sobą podwyższenie lub zmniejszenie tego uposażenia, będą automatycznie w odpowiedni sposób stosowane względem emerytów miejskich i ich rodzin.

Przepis, dotyczący automatycznego zmniejszania pracownikom miejskim w służbie czynnej pobieranych dodatków ekonomicznych ma również zastosowanie względem emerytów miejskich i ich rodzin“.

Wobec niezgłoszenia wolnych wniosków i wyczerpania porządku obrad przewodniczący o godzinie 21 min. 5 posiedzenie zamyka.

Sekretarz

(—) *Włodzimierz Graliński*
(Włodzimierz Graliński)

Wicedyrektor Zarządu Miejskiego

Przewodniczący

(—) *Mikołaj Godlewski*
(Mikołaj Godlewski)

Tymczasowy Prezydent Miasta

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA

Przymusowe umieszczanie w przytułkach i domach pracy przymusowej.

W Dzienniku Ustaw R. P. nr 38, poz. 321 ukazało się rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 21 maja 1938 r. mocą którego postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 października 1927 roku o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa (Dz. U. R. P. nr 92, poz. 823), dotyczące przymusowego umieszczenia w przytułku i domach pracy przymusowej, będą wykonywane na obszarze województwa łódzkiego.

Odbywanie służby pracy w r. 1938.

Rozporządzenie Min. Spraw Wojskowych i Spraw Wewnętrznych z dnia 24 maja 1938 roku (Dz. U. R. P. nr 38, poz. 323) reguluje sposób odbywania służby pracy w roku 1938. W myśl tego rozporządzenia obowiązkowi odbycia służby pracy podlegają poborowi uznani za zdolnych do zasadniczej służby wojskowej (kat. A) i posiadający prawo do skróconej służby wojskowej.

Służba w Junackich Hufcach Pracy odbywać się będzie w trzech terminach: a) od 20. VI. do 17. VII. 1938 r., b) od 20. VII. do 16. VIII. 1938 r., c) od 19. VIII. do 15. IX. 1938 r.

INSTRUKCJA

o zakresie czynności i odpowiedzialności członków oraz urzędników
Zarządu Miejskiego w Łodzi

zatwierdzona przez Tymczasowego Prezydenta Miasta postanowieniami Nr 191/M i 1339/M, powziętymi w dniach 29 stycznia 1936 roku i 16 lutego 1938 roku w zastępstwie Magistratu na podstawie art. 46, 47, 48, 52, 61, 72, i 73 ustawy z dnia 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294).

I Postanowienia wstępne.

§ 1.

(1) Instrukcja niniejsza ma na celu określenie zakresu czynności i odpowiedzialności członków Zarządu Miejskiego oraz urzędników poszczególnych kategorii i stanowisk, zarówno kierowniczych, jak i podwładnych, ze specjalnym uwzględnieniem urzędników fachowych.

(2) Odpowiedzialność, która w myśl niniejszej instrukcji ciąży na urzędnikach podwładnych, nie zwalnia urzędników nad nimi przełożonych od czuwania nad należytym spełnianiem obowiązków przez podległych im urzędników i periodycznego rewidowania spraw, których aprobatą została odnośnym urzędnikom przekazana, a w sprawach, mających wyjątkową wagę, ze stanowiska interesu publicznego, wykonywania szczegółowego nadzoru nad całokształtem spraw.

II. Prezydent Miasta.

§ 2.

Prezydent Miasta:

- 1) jest wyłącznym reprezentantem Gminy Miejskiej oraz Zarządu Miejskiego na zewnątrz,
- 2) łączy wszystkie funkcje przełożonego Gminy Miejskiej oraz kierownika Zarządu Miejskiego,
- 3) kieruje całą administracją i gospodarką Gminy Miejskiej sam lub przy pomocy Wiceprezydentów Miasta i urzędników Zarządu Miejskiego,
- 4) jest przewodniczącym Magistratu i Rady Miejskiej,

- 5) jest zwierzchnikiem członków i pracowników Zarządu Miejskiego, oraz sprawuje nadzór nad czynnościami członków Rady Miejskiej,
- 6) załatwia jednoosobowo i pod osobistą odpowiedzialnością czynności Zarządu Miejskiego, działającego jako organ wykonawczy władz rządowych oraz jako władza administracji ogólnej,
- 7) przewodniczy w radach, komitetach, komisjach i innych kolegiach, przewidzianych w obowiązujących przepisach prawnych o ile w granicach tych przepisów nie przekáže przewodnictwa Wiceprezydentom Miasta lub urzędnikom Zarządu Miejskiego,
- 8) aprobuje projekty załatwień spraw miejskich, nie należących do kompetencji Rady Miejskiej i Magistratu, które sobie do aprobaty zastrzeże,
- 9) podpisuje jednoosobowo korespondencję i wszelkie urzędowe dokumenty Zarządu Miejskiego względnie upoważnia do podpisywania w swoim zastępstwie Wiceprezydentów Miasta oraz poszczególnych urzędników Zarządu Miejskiego, z wyjątkiem dokumentów, obciążających Gminę Miejską zobowiązaniami, które to dokumenty wymagają dodatkowego podpisu jednego z członków Zarządu Miejskiego i przyłożenia pieczęci urzędowej,
- 10) sprawuje bezpośrednio kontrolę nad czynnościami urzędów, instytucyj, zakładów i przedsiębiorstw Zarządu Miejskiego.

§ 3.

Następujące sprawy są aprobowane przez Prezydenta Miasta względnie zastrzeżone do jego decyzji:

- 1) sprawy, wynikające z uprawnień i obowiązków Prezydenta Miasta, jako reprezentanta Gminy Miejskiej,
- 2) sprawy, dotyczące działalności Rady Miejskiej i jej komisyj,
- 3) sprawy, dotyczące organizacji i zakresu działania organów kolegialnych, funkcjonujących przy Zarządzie Miejskim,
- 4) sprawy, należące do kompetencji Magistratu i Rady Miejskiej,
- 5) sprawy, dotyczące poruczonego zakresu działania Gminy Miejskiej,
- 6) sprawy zasadnicze, dotyczące organizacji i trybu urzędowania Zarządu Miejskiego,
- 7) sprawy, dotyczące zamierzeń skarbowych, budżetów oraz zamknięć rachunkowych i bilansów Zarządu Miejskiego,

- 8) sprawy zasadnicze, dotyczące ogólnych interesów oraz polityki gospodarczej Gminy Miejskiej,
- 9) sprawy, w których władze nadzorcze wystosowały pisma do rąk własnych Prezydenta Miasta,
- 10) sprawy, które były poruszane w prasie w oświetleniu ujemnym dla administracji miejskiej lub w których stawiane są zarzuty funkcjonariuszom miejskim,
- 11) opinie o nadsyłanych przez władze nadzorcze projektach ustaw, rozporządzeń i zarządzeń o charakterze ogólnym,
- 12) sprawozdania, składane władzom nadzorczym, dotyczące spraw ogólnych lub większego znaczenia oraz wszelkie wnioski natury zasadniczej,
- 13) ważniejsza korespondencja z władzami II instancji lub z władzami centralnymi oraz wnioski o skierowanie sprawy na drogę sądową,
- 14) zatwierdzanie planów lustracyj poszczególnych agend Zarządu Miejskiego oraz wydawanie zarządzeń polustracyjnych,
- 15) projekty rozporządzeń i obwieszczeń Zarządu Miejskiego,
- 16) instrukcje, okólniki i pisma okólne wewnętrzne,
- 17) decyzje we wszystkich sprawach osobowych pracowników miejskich,
- 18) sprawy załatwiane w porozumieniu przez dwa lub więcej wydziałów, o ile takiego porozumienia nie osiągnięto,
- 19) inne sprawy, które sobie Prezydent Miasta zastrzeże do swojej aprobaty na stałe lub czasowo.

§ 4.

(1) Wyszczególnione w §§ 2 i 3 niniejszej instrukcji uprawnienia i kompetencje Prezydenta Miasta przysługują automatycznie Tymczasowemu Prezydentowi Miasta, powołanemu na skutek rozwiązania organów ustrojowych Gminy Miejskiej (Rady Miejskiej i Magistratu).

(2) Tymczasowy Prezydent Miasta uzyskuje ponadto uprawnienia, wpływające z art. art. 72 i 73 ustawy samorządowej, a zwłaszcza podejmuje samodzielnie i pod osobistą odpowiedzialnością postanowienia w sprawach, należących do kompetencji Magistratu i Rady Miejskiej.

(3) Przy podejmowaniu postanowień w sprawach należących do kompetencji Rady Miejskiej Tymczasowy Prezydent Miasta opiera się na opiniach Rady Przybocznej, o ile ta została przy nim powołana przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

III. Wiceprezydenci Miasta.

§ 5.

Wiceprezydenci Miasta:

- 1) są z urzędu zastępcami i pomocnikami Prezydenta Miasta,
- 2) sprawują w zakresie, oznaczonym przez Prezydenta Miasta, jako swego zwierzchnika, nadzór nad przydzielonymi im wydziałami Zarządu Miejskiego.

§ 6.

(1) Wiceprezydentom Miasta zastrzeżone są do aprobaty wszystkie sprawy, dotyczące działalności wydziałów, nad którymi sprawują nadzór, a nie należące do kompetencji Prezydenta Miasta.

(2) Wszystkie sprawy w zakresie działania nadzorowanych wydziałów, które są zastrzeżone do aprobaty Prezydenta Miasta, powinny posiadać przedaprobataę Wiceprezydentów Miasta.

(3) Niezależnie od spraw, wchodzących w zakres praw i obowiązków Wiceprezydentów Miasta, stosownie do postanowienia niniejszej instrukcji, Prezydent Miasta obowiązany jest, zapewnić Wiceprezydentom Miasta wgląd w całokształt zagadnień administracji miejskiej, nie wyłączając funkcji swych jako reprezentanta i przełożonego Gminy Miejskiej oraz kierownika Zarządu Miejskiego.

§ 7.

W szczególności Wiceprezydenci Miasta:

- 1) biorą udział w posiedzeniach Magistratu i Rady Miejskiej oraz w posiedzeniach innych kolegiów, funkcjonujących przy Zarządzie Miejskim,
- 2) sprawują ogólny nadzór nad działalnością wydziałów oraz podległych im zakładów i instytucyj oraz składają Prezydentowi Miasta periodyczne sprawozdania o stanie prac przez te agendy prowadzonych,
- 3) opiniują wszelkie wnioski wydziałowe w sprawach, należących do kompetencji Rady Miejskiej i Magistratu,
- 4) rozpatrują wydziałowe projekty preliminarzy budżetowych oraz wnioski w sprawie kredytów dodatkowych i w sprawie wyzyskania kredytów budżetowych,
- 5) rozpatrują wnioski w sprawie organizacji wydziałów oraz podległych im zakładów i instytucyj,

- 6) opiniują wnioski w ważniejszych sprawach osobowych, pracowników, zajmujących stanowiska kierownicze względnie referendarskie w wydziałach,
- 7) decydują we wszystkich sprawach, w których: a) decyzję przekazał im Prezydent Miasta, b) decyzję zastrzegli sobie oraz c) decyzji ostatecznej zażądamy naczelnicy wydziałów.

§ 8.

(1) I Wiceprezydent Miasta jest z urzędu zastępcą Prezydenta Miasta.

(2) Jeśli I Wiceprezydent Miasta nie pełni obowiązków z powodu urlopu lub choroby, zastępuje go II względnie III Wiceprezydent Miasta.

(3) O starszeństwie służbowym i zastępstwie Wiceprezydentów Miasta decyduje Prezydent Miasta i on też ustala szczegółowy zakres ich kompetencji.

§ 9.

(1) Jeżeli Prezydent Miasta nie pełni obowiązków urzędowych z powodu urlopu lub choroby, zakres zastępstwa, sprawowanego przez jego zastępcę, rozciąga się na wszystkie czynności, spełniane przez Prezydenta Miasta.

(2) Jeżeli Prezydent Miasta opuszcza siedzibę Zarządu Miejskiego, nie przestając jednak pełnić obowiązków urzędowych, zastępca jego zastępuje go służbowo w kierownictwie administracji miejskiej, nie wchodzi jednak w jego uprawnienia jako reprezentanta i przełożonego Gminy Miejskiej.

(3) Prezydent Miasta, przerywając urzędowanie, może zastrzec, że decyzje w pewnych sprawach powinny być odłożone do czasu wznowienia przezeń urzędowania.

(4) W wypadkach, nie cierpiących zwłoki w razie czasowej nieobecności Prezydenta Miasta, jego zastępca może wydawać decyzje we wszystkich sprawach zastrzeżonych Prezydentowi Miasta, zawiadamiając go o tym niezwłocznie.

§ 10.

Wyszczególnione w §§ 5, 6, 7, 8 i 9 niniejszej instrukcji uprawnienia i kompetencje Wiceprezydentów Miasta przysługują automatycznie Tymczasowym Wiceprezydentom Miasta, powołanym w wypadku rozwiązania organów ustrojowych Gminy Miejskiej (Rady Miejskiej i Magistratu).

IV. Dyrektor Zarządu Miejskiego.

§ 11.

(1) Dyrektor Zarządu Miejskiego jest 1) pierwszym spośród równoprawnionych naczelników wydziałów Zarządu Miejskiego i 2) naczelnikiem Wydziału Prezydialnego Zarządu Miejskiego.

(2) Zakres czynności i odpowiedzialności Dyrektora Zarządu Miejskiego jako Naczelnika Wydziału Prezydialnego jest określony w §§ 15, 16, 17 i 18 niniejszej instrukcji.

(3) Ponadto do czynności Dyrektora Zarządu Miejskiego należy branie udziału w posiedzeniach Magistratu i Rady Miejskiej oraz czuwanie nad wykonywaniem postanowień tych organów.

§ 12.

(1) Dyrektor Zarządu Miejskiego jest odpowiedzialny za stan organizacji Zarządu Miejskiego i czuwa nad tym, ażeby sprawność działania administracji w każdym czasie odpowiadała wymaganiom służby.

(2) W zakresie spraw organizacyjnych Dyrektor Zarządu Miejskiego jest:

- a) odpowiedzialnym wykonawcą zleceń Prezydenta Miasta,
- b) organem koordynującym, informującym i stawiającym wnioski Prezydentowi Miasta.

§ 13.

Sprawami organizacyjnymi, którymi zajmuje się Dyrektor Zarządu Miejskiego, są:

- 1) projektowanie i stosowanie norm, określających strukturę wewnętrzną wszystkich agend Zarządu Miejskiego,
- 2) regulowanie trybu urzędowania ze stanowiska sprawności i oszczędności,
- 3) nadzór nad racjonalnym zaspakajaniem gospodarczych i biurowych potrzeb agend Zarządu Miejskiego,
- 4) projektowanie i stosowanie przepisów, regulujących stosunki służbowe pracowników Zarządu Miejskiego,
- 5) koordynowanie działalności poszczególnych agend Zarządu Miejskiego oraz załatwianie sporów kompetencyjnych,
- 6) czuwanie nad działalnością normatywną Zarządu Miejskiego,
- 7) współudział w kontrolowaniu działalności poszczególnych agend Zarządu Miejskiego przez Urząd Kontroli.

§ 14.

Zastępowanie Dyrektora Zarządu Miejskiego w sprawach, należących do jego zakresu działania, należy do Wicedyrektora Zarządu Miejskiego.

V. Naczelnik Wydziału.

§ 15.

(1) Na czele poszczególnych wydziałów Zarządu Miejskiego stoją naczelnicy wydziałów.

(2) Gdy naczelnik wydziału nie pełni obowiązków urzędowych z powodu urlopu lub choroby, zastępuje go z reguły wyznaczony na stałe przez Prezydenta Miasta zastępca naczelnika wydziału lub jeden z kierowników oddziałów.

(3) Stałemu zastępcy naczelnika, na wniosek naczelnika wydziału, może być powierzona aprobata na prawach naczelnika spraw, należących do kompetencji poszczególnych oddziałów wydziału.

(4) Naczelnik wydziału, przerywając urzędowanie, może zastrzec, że decyzje w pewnych sprawach natury zasadniczej powinny być odłożone, o ile nie stoi temu na przeszkodzie dobro służby do czasu wznowienia przezeń urzędowania.

§ 16.

(1) W wypadku, gdy decyzja Wiceprezydenta Miasta, sprawującego ogólny nadzór nad wydziałem, zdaniem naczelnika wydziału nie jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawnymi lub interesami Gminy Miejskiej, obowiązany on jest zakomunikować aprobantowi swoje spostrzeżenia.

(2) W razie potwierdzenia na piśmie przez Wiceprezydenta Miasta swej pierwotnej decyzji, naczelnik wydziału obowiązany jest wydane mu polecenie wykonać, zawiadamiając o tym wraz z uzasadnieniem swego odmiennego zdania Prezydenta Miasta.

§ 17.

(1) Naczelnik wydziału jest zwierzchnikiem służbowym wszystkich funkcjonariuszów, zatrudnionych w wydziale, i sprawuje ogólne kierownictwo powierzonego mu wydziału zgodnie z przepisami prawa, interesem publicznym oraz dyrektywami Prezydenta Miasta.

(2) W szczególności naczelnik wydziału jest odpowiedzialny:

a) za należyte zorganizowanie pracy w wydziale, jakoteż za nadzór ogólny nad jego funkcjonowaniem,

- b) za nadzór nad należyтым spełnianiem obowiązków przez kierowników oddziałów (zakładów i instytucyj) i innych urzędników, bezpośrednio mu podległych,
- c) za koordynowanie działalności oddziałów w obrębie wydziału oraz wydziału z innymi wydziałami pod względem prawnym i rzeczowym,
- d) za zgodność aprobowanych przez niego załatwień z ogólnymi instrukcjami Zarządu Miejskiego oraz z ogólnym interesem publicznym i za zachowanie jednolitości w traktowaniu załatwień,
- e) za celowość aprobowanych przez niego załatwień w ramach obowiązujących ustaw i rozporządzeń oraz instrukcyj i regulaminów,
- f) za przestrzeganie zasad oszczędności w urzędowaniu,
- g) za ściśle informowanie właściwego Wiceprezydenta Miasta o stanie tych spraw, które winny być podane do jego wiadomości i dopilnowanie wykonania jego wskazań,
- h) za podjęcie inicjatywy wobec Zarządu Miejskiego co do wydania niezbędnych zarządzeń, wynikających czy to z przepisów prawnych, czy też ze stosunków faktycznych, związanych z zakresem działania wydziału,
- i) za należyte preliminowanie i wykonanie budżetu wydziału.

§ 18.

W celu spełnienia zadań, wymienionych w § 15 niniejszej instrukcji, naczelnik wydziału:

- 1) przegląda akta, wpływające do wydziału i w miarę potrzeby zamieszcza na nich krótkie dyrektywy o sposobie ich załatwienia, przy czym czynności te przekazać może kierownikom właściwych oddziałów,
- 2) udziela kierownikom oddziałów ogólnych instrukcyj co do kierunku załatwiania spraw, pozostawionych do ich decyzji,
- 3) aprobuje ostatecznie załatwienia, które kierownicy oddziałów obowiązani są mu przedkładać, z wyjątkiem spraw, których ostateczna aprobata jest zastrzeżona Wiceprezydentowi względnie Prezydentowi Miasta; swoje prawo aprobaty może przelać częściowo na kierowników oddziałów,
- 4) aprobuje załatwienia, w których ostateczna aprobata jest zastrzeżona Wiceprezydentowi względnie Prezydentowi Miasta,
- 5) może zastrzec sobie do aprobaty inne sprawy lub kategorie spraw, należące z reguły do podległych mu urzędników lub też może zastrzec, iż pewne kategorie spraw lub pewne sprawy konkretne mają mu być przedkładane do wglądu po ekspedycji,

- 6) stawia wnioski w sprawach osobowych funkcjonariuszów wydziału,
- 7) odbywa w miarę potrzeby konferencje z kierownikami oddziałów i referentami,
- 8) dokonywa lustracji czynności oddziałów, tudzież co najmniej raz w miesiącu kontroli kasy wydziałowej,
- 9) przewodniczy w zastępstwie Prezydenta względnie Wiceprezydenta Miasta na posiedzeniach i konferencjach wydziałowych,
- 10) podpisuje zarządzenia rachunkowe do sumy zł 10.000.— każdorazowo,
- 11) aprobejuje ostatecznie zakupy do zł 2.000.— jednorazowo (jeżeli taki zakup może w myśl instrukcji być dokonany z wolnej ręki),
- 12) utrzymuje stały kontakt z Dyrektorem Zarządu Miejskiego oraz naczelnikami innych wydziałów.

VI. Kierownik oddziału (zakładu, instytucji).

§ 19.

(1) Na czele oddziału stoi kierownik oddziału, który jest odpowiedzialny:

- a) za należyte urzędowanie oddziału, odpowiednie zatrudnienie urzędników i ich obeznanie z przepisami, obowiązującymi w zakresie danego działu,
- b) za bezpośredni nadzór nad należytym spełnianiem obowiązków przez podległych mu urzędników,
- c) za stronę prawną aprobejowanych załatwień i zgodność ich z ogólnymi wskazaniemami przełożonych oraz celowość w ramach przepisów prawnych i dyrektyw przełożonych,
- d) za przestrzeganie zasad oszczędności oraz za upraszczanie trybu załatwiania spraw,
- e) za należyte prelininowanie i wykonywanie budżetu oddziału,
- f) za podjęcie inicjatywy wobec naczelnika wydziału co do wydania niezbędnych zarządzeń, wynikających, czy to z przepisów prawnych, czy też ze stosunków faktycznych, związanych z zakresem działalności oddziału,
- g) za nadzór nad stanem składów i magazynów.

(2) Niezależnie od powyższych funkcyj kierownik oddziału pełni z reguły czynności referenta w oddziale.

(3) Na czele instytucji (zakładu) stoi kierownik, pozostający w bezpośredniej zależności służbowej od kierownika oddziału. Zakres odpowiedzialności kierownika instytucji (zakładu) ujmują przez analogię przepisy ustępu (1) niniejszego paragrafu.

§ 20.

(1) Prezydent Miasta określa zakres samodzielnej aprobaty Wicedyrektora Zarządu Miejskiego, zastępców naczelników i każdego z kierowników oddziałów (zakładów, instytucyj), na wniosek naczelnika wydziału.

(2) Kierownikom oddziałów pozostawia się aprobatę względnie bezpośrednio załatwianie, a zarazem prawo samodzielnego podpisywania spraw, powtarzających się i załatwianych stale w ten sam sposób, załatwień o charakterze informacyjnym lub porządkowym, załatwień, które nie przesądzą ostatecznego załatwienia spraw ani pod względem prawnym, ani rzeczowym, tudzież aprobatę załatwień spraw, przekazanych im przez naczelnika wydziału.

§ 21.

(1) W wydziałach, które nie są podzielone na oddziały, odpowiedzialność naczelników wydziałów obejmuje również sprawy, wyszczególnione w § 19 niniejszego regulaminu.

(2) Naczelnik wydziału może upoważnić poszczególnych urzędników w takim wydziale do samodzielnego podpisywania załatwień w zakresie, odpowiadającym uprawnieniom kierowników oddziałów i z zastrzeżeniem odpowiedzialności, o której mowa w § 19 niniejszej instrukcji (punkt c), d) i f).

(3) Gdy kierownik oddziału nie pełni obowiązków urzędowych z powodu urlopu lub choroby zastępuje go jeden z referentów w zakresie, wyznaczonym przez naczelnika wydziału na wniosek kierownika oddziału.

§ 22.

(1) W wypadku, gdy decyzja naczelnika wydziału, zdaniem kierownika oddziału, nie jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawnymi lub interesami Gminy Miejskiej, obowiązany jest on zakomunikować aprobantowi swoje spostrzeżenia.

(2) W razie potwierdzenia na piśmie przez naczelnika wydziału swej pierwotnej decyzji kierownik oddziału obowiązany jest wydane mu polecenie wykonać, zawiadamiając o tym wraz z uzasadnieniem swego odmiennego zdania, Wiceprezydenta Miasta, sprawującego nadzór nad wydziałem.

VII. Urzędnicy referujący i urzędnicy fachowi.

§ 23.

(1) Na czele referatów w poszczególnych oddziałach (wydziałach) stoją referenci (urzędnicy referujący).

(2) Urzędnicy referujący w oddziałach (wydziałach) przygotowują załatwienia spraw i ponoszą odpowiedzialność:

- a) za dokładną znajomość przepisów obowiązujących w zakresie danego działu,
- b) za ściśle stosowanie obowiązujących przepisów o postępowaniu administracyjnym oraz przepisów o biurowości,
- c) za należyte zgromadzenie materiału, potrzebnego do załatwienia sprawy, dokładne ustalenie stanu faktycznego oraz przedstawienie sprawy zgodnie z aktami,
- d) za dokładne i bez błędów przytoczenie w załatwieniu wszelkich dat, nazwisk, nazw, obliczeń cyfrowych itp.,
- e) za dopilnowanie terminów, zarówno wynikających z ustaw i rozporządzeń, jak i zakreślonych przez władze przełożone oraz terminów, wynikających z okoliczności sprawy,
- f) za należyte przechowywanie akt, ewidencji i pomocy urzędowych.

(3) Urzędnikiem referującym w rozumieniu niniejszego paragrafu jest także kierownik oddziału względnie naczelnik wydziału, o ile sam daną sprawę referuje.

(4) Każdy z referentów otrzymuje od naczelnika wydziału tzw. kartę przydziału, która określa zakres jego czynności i odpowiedzialności; odpisy kart przydziałowych referentów posiadają naczelnik wydziału i kierownik oddziału.

§ 24.

(1) Urzędnicy fachowi niezależnie od odpowiedzialności, ciążącej wogóle na urzędnikach odnośnego stanowiska, ponoszą nadto całkowitą odpowiedzialność za załatwione przez siebie sprawy zgodnie z wymaganiami danej gałęzi wiedzy fachowej.

(2) Naczelnicy wydziałów względnie kierownicy oddziałów fachowych z reguły mają prawo samodzielnej aprobaty w zakresie spraw, których załatwienie oparte jest wyłącznie na ich zawodowej wiedzy fachowej.

(3) Prezydent Miasta względnie Wiceprezydent Miasta jest w każdym razie uprawniony do wydawania naczelnikom wydziałów fachowych, a naczelnik wydziału — kierownikom oddziałów fachowych, właściwych wskazań o charakterze ogólnym oraz zastrzegania sobie decyzji co do poszczególnych spraw fachowych.

VIII. Zależność służbowa.

§ 25.

(1) Urzędnicy, zatrudnieni w oddziałach, pozostają w bezpośredniej zależności służbowej od kierowników oddziałów, kierownicy oddziałów — od naczelników wydziałów, naczelnicy wydziałów — od Wiceprezydentów Miasta i Prezydenta Miasta.

(2) W tej kolejności udzielane są z reguły zlecenia służbowe. Urzędnik, który otrzyma zlecenie z pominięciem powyższej kolejności, winien zakomunikować o tym bezzwłocznie swemu bezpośredniemu przełożonemu.

§ 26.

(1) W wypadkach, niecierpiących zwłoki, gdy czy to zachowanie drogi służbowej, czy uzyskanie przepisanej aprobaty nie jest możliwe względnie spowodowałoby zwłokę w załatwieniu sprawy, niedopuszczalną ze stanowiska interesu publicznego lub szczególnie ważnego interesu prywatnego, każdy urzędnik jest obowiązany przedsięwziąć co należy, aby sprawa nie ucierpiała lub terminu prekluzyjnego nie ominięto.

(2) W tym wypadku referent może wydać decyzję zamiast kierownika oddziału, kierownik oddziału zamiast naczelnika wydziału, naczelnik wydziału zamiast Wiceprezydenta Miasta względnie Prezydenta Miasta, zawiadamiając o tym natychmiast właściwego przełożonego.

IX. Podpisywanie załatwień.

§ 27.

(1) Pisma wysyłane przez Zarząd Miejski mają nagłówek „Zarząd Miejski w Łodzi“ z oznaczeniem wydziału i oddziału (zakładu, instytucji), z którego pochodzą.

(2) Pisma, wysyłane przez Zarząd Miejski, podpisują z reguły jednoosobowo ci członkowie lub urzędnicy Zarządu Miejskiego, do których kompetencji należy ostateczna aprobata danej sprawy.

(3) Dokumenty przez które Gmina Miejska zaciąga zobowiązania podpisują po zaopatrzeniu ich pieczęcią urzędową Prezydent Miasta i jeden z członków Zarządu Miejskiego.

(4) Prezydent Miasta ustala dla każdego Wydziału Zarządu Miejskiego rodzaje pism, które mają podpisywać Wiceprezydenci Miasta, naczelnicy wydziałów, kierownicy oddziałów (zakładów, instytucyj) względnie referenci.

§ 28.

(1) Podpis umieszcza się pod stemplem, zawierającym tytuł służbowy względnie określenie stanowiska służbowego osoby podpisującej, natomiast nad stemplem, zawierającym pełne brzmienie imienia i nazwiska tejże osoby, poprzedzone posiadanym przez nią tytułem naukowym; nazwa wydziału i oddziału (zakładu, instytucji) nie jest w stemplu podawana.

(2) Podpisywać pisma należy własnoręcznie. Obowiązek własnoręcznego podpisywania obejmuje w każdym razie pisma:

- a) mające charakter dokumentów,
- b) kierowane do władz wyższych lub równorzędnych,
- c) mające charakter decyzyj.

(3) Na pismach o charakterze porządkowym w przypadkach uzasadnionych względami praktycznymi można zastąpić podpisy własnoręczne faksimile'ami.

§ 29.

(1) Pisma, wychodzące na zewnątrz Zarządu Miejskiego podpisuje Prezydent Miasta pod właściwym stemplem z dodaniem imienia, nazwiska i tytułu naukowego oraz w jego zastępstwie Wiceprezydenci Miasta i naczelnicy wydziałów pod stemplem: „Za Prezydenta Miasta“; pod tymże ostatnim stemplem umieszcza się tytuł naukowy, imię i nazwisko osoby podpisującej oraz jej tytuł służbowy.

(2) Nie używa się formuły „Za Prezydenta Miasta“ na orzeczeniach i elaboratach fachowo-lekarskich, jakoteż fachowo-technicznych; w tych wypadkach aprobatem ostatecznym jest urzędnik fachowy, który podpisuje te orzeczenia i elaboraty pod właściwym stemplem.

(3) Nie należy również używać formuły „Za Prezydenta Miasta“ przy podpisywaniu pism, których treść z uwagi na ich małą ważność oraz względ na autorytet Prezydenta Miasta przemawia za pominięciem tej formuły.

§ 30.

(1) Pisma w korespondencji wewnętrznej podpisują naczelnicy wydziałów pod właściwymi stemplami z dodaniem imion, nazwisk i tytułów naukowych oraz w ich zastępstwie kierownicy oddziałów (zakładów, instytucyj) pod stemplem „Za Naczelnika Wydziału“; pod tym ostatnim stemplem umieszcza się tytuł naukowy, imię i nazwisko osoby podpisującej oraz jej tytuł służbowy.

(2) W podobny sposób podpisują pisma w korespondencji wewnętrznej referenci w zastępstwie kierowników oddziałów.

(3) Pisma w korespondencji wewnętrznej podpisywać należy bez formuły „Za Prezydenta Miasta“.

(4) Urzędnik, któremu powierzono pełnienie funkcji, związanych z danym stanowiskiem służbowym, kładzie przed swym podpisem litery „p. o.“, używając stempla, zawierającego określenie funkcji, które są związane z danym stanowiskiem służbowym, oraz tytuł naukowy, imię i nazwisko jego.

§ 31.

(1) Projekt załatwienia (brulion) każdej sprawy winien być podpisany:

- 1) o ile ostateczna aprobata sprawy należy do Prezydenta Miasta — przez urzędnika referującego, kierownika oddziału, naczelnika Wydziału, resortowego Wiceprezydenta Miasta i Prezydenta Miasta,
- 2) o ile ostateczna aprobata sprawy należy do Wiceprezydenta Miasta — przez urzędnika referującego, kierownika oddziału, naczelnika wydziału i Wiceprezydenta Miasta,
- 3) o ile ostateczna aprobata sprawy należy do naczelnika Wydziału — przez urzędnika referującego, kierownika Oddziału i naczelnika wydziału,
- 4) o ile ostateczna aprobata należy do kierownika oddziału — przez urzędnika referującego i kierownika Oddziału.

(2) Każda z wymienionych wyżej osób winna umieścić na projekcie załatwienia obok swego podpisu również datę spełnienia odnośnej czynności.

(3) Do ostatecznej względnie najwyższej aprobaty winny być przedkładane aprobantowi czystopisy załatwień łącznie z aktami sprawy.

X. Postanowienia końcowe.

§ 32.

(1) Instrukcja niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 marca 1936 roku i obowiązuje we wszystkich wydziałach Zarządu Miejskiego.

(2) Z dniem tym traci moc obowiązującą dotychczas obowiązujący „Regulamin o zakresie czynności i odpowiedzialności urzędników Magistratu m. Łodzi“, zatwierdzony uchwałą Magistratu Nr. 248 z dnia 17 marca 1932 roku.

(3) Zakres czynności i odpowiedzialności dyrektorów, wicedyrektorów, kierowników działów i urzędników autonomicznych przedsiębiorstw miejskich: Gazowni oraz Kanalizacji i Wodociągów określają statuty organizacyjne tychże przedsiębiorstw.

**TYMCZASOWY REGULAMIN
KOMISJI WCZASÓW DLA PRACOWNIKÓW ZARZĄDU MIEJSKIEGO
W ŁODZI I ICH RODZIN.**

Nazwa Komisji.

- § 1. Powołana do życia przez Tymczasowego Prezydenta Miasta zarządzeniem nr 1 z dnia 21 kwietnia 1938 roku Komisja — na wniosek Komisji Międzyzwiązkowej — dla organizowania urlopów pracowniczych nosi nazwę: „Komisja Wczasów dla pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin“. W dalszych paragrafach niniejszego regulaminu dla skrócenia używana będzie nazwa „Komisja Wczasów“.

Teren działalności i siedziba.

- § 2. Terenem działalności Komisji Wczasów jest Zarząd Miejski w Łodzi.
§ 3. Siedzibą Komisji Wczasów jest gmach główny Zarządu Miejskiego (Plac Wolności nr 14).

Cel i środki działania.

- § 4. Komisja Wczasów ma za zadanie:
- a) organizowanie akcji, udostępniającej należyte wykorzystanie do-
rocznych urlopów,
 - b) rozwinięcie akcji wczasów niedzielnych, świątecznych oraz do-
rażnych,
 - c) przygotowywanie tanich pobytów w uzdrowiskach i miejscowo-
ściach letniskowych,
 - d) przygotowywanie obozów wypoczynkowych oraz kolonij letnisko-
wych,
 - e) zapewnianie tanich przejazdów do miejsc wypoczynkowych,
 - f) wybieranie pod względem położenia i uspołecznienia ośrodków,
letniskowych, mających odpowiednio przygotowane warunki
mieszkaniowe, gospodarcze, higieniczne i kulturalne,
 - g) prowadzenie odpowiedniej propagandy w celu zainteresowania
sprawą wyjazdu na urlop wszystkich pracowników zarówno umy-
ślowych, jak i fizycznych,

- h) ustalanie terminów i okresów wyjazdu do poszczególnych miejscowości,
 - i) organizowanie akcji zapomogowo-pożyczkowej na pokrycie kosztów wyjazdu na urlop doroczny,
 - j) organizowanie życia kulturalnego, wychowania fizycznego oraz pomocy lekarskiej w letniskach i obozach, licznie uczęszczanych, oraz organizowanie wyżywienia na obozach i koloniach letniskowych,
 - k) koordynację akcji oraz kierownictwo nad całością spraw, dotyczących wczasów wszystkich pracowników miejskich,
 - l) opracowanie szczegółowych warunków i przepisów o korzystaniu z usług Komisji Wczasów.
- § 5. Komisja Wczasów rozwija swą działalność w ramach planu finansowego, corocznie zatwierdzanego przez Prezydenta Miasta.
- § 6. Przyjęta zostaje zasada, że na pokrycie kosztów pobytu w poszczególnych ośrodkach wypoczynkowych każdy pracownik miejski otrzymać może specjalną pożyczkę na ogólnych zasadach, przyjętych w Zarządzie Miejskim, spłacalną w sześciu ratach miesięcznych.
- Udzielone poszczególnym pracownikom pożyczki będą wypłacane do dyspozycji Komisji Wczasów i będą stanowiły kapitał na pokrycie wydatków, związanych z pobytem i przejazdem pracowników na wczasy doroczne.
- Z końcem każdego okresu urlopowego nastąpi szczegółowe rozliczenie z wykazaniem obciążenia poszczególnego pracownika. Po skończeniu okresu dorocznych urlopów nastąpi rozliczenie się Komisji Wczasów z funduszu pożyczkowego.
- § 7. Wysokość pożyczek dla poszczególnych kategorii pracowników i niższych funkcjonariuszy określona zostanie oddzielnym postanowieniem Prezydenta Miasta, powziętym na wniosek Komisji Wczasów.
- § 8. Koszty administracyjne Komisji Wczasów pokrywać będzie Zarząd Miejski w ramach normalnych wydatków Wydziału Prezydyjnego.

Skład Komisji i kompetencje.

- § 9. Komisja składa się z przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, mianowanych przez Prezydenta Miasta spośród pracowników Zarządu Miejskiego, oraz członków — przedstawicieli wszystkich związków pracowniczych na terenie Zarządu Miejskiego, mianowanych przez Prezydenta Miasta spośród przedstawionych przez związki kandydatów.

- § 10. Komisja podejmuje wszystkie swoje uchwały zasadniczo w pełnym składzie. W razie nieobecności kilku członków wystarczy do podjęcia uchwały obecność 2 spośród mianowanych pracowników oraz 3 przedstawicieli związków. W razie nieobecności przewodniczącego zastępuje go sekretarz.
- § 11. Wszystkie uchwały zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów decyduje głos przewodniczącego.
- § 12. Komisja Wczasów może powoływać do pomocy delegatów administracyjnych lub instruktorów do poszczególnych ośrodków letniskowych z każdorazowo ustalonymi kompetencjami.

Reprezentacja na zewnątrz, warunki ważności uchwał i pism.

- § 13. Komisję Wczasów reprezentuje w zasadzie przewodniczący lub sekretarz, posiadający generalne upoważnienie Prezydenta Miasta względnie inny członek Komisji, każdorazowo delegowany przez nią.
- § 14. Każda uchwała Komisji Wczasów, pociągająca za sobą świadczenia ze strony Zarządu Miejskiego w jakiegokolwiek formie, wymaga uprzedniej zgody lub następnego zatwierdzenia przez Prezydenta Miasta. Wszelkie inne uchwały mają swą moc, jeśli są podjęte w myśl § 10 i posiadają co najmniej trzy podpisy, w tym jeden przewodniczącego.
- § 15. Pisma, wychodzące podpisuje przewodniczący i sekretarz. Polecenia wypłat podpisuje przewodniczący i skarbnik. W razie nieobecności przewodniczącego zastępuje go sekretarz.

Zaciąganie zobowiązań majątkowych.

- § 16. Komisja Wczasów nie posiada osobowości prawnej.
- § 17. Zaciąganie zobowiązań w granicach udzielonego przez Prezydenta Miasta upoważnienia dokonuje Komisja.

Postanowienia końcowe.

- § 18. Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem zatwierdzenia go przez Prezydenta Miasta.
- § 19. Zmiany niniejszego regulaminu wymagają specjalnego zatwierdzenia Prezydenta Miasta.

SZCZEGÓŁOWE PRZEPISY

O UDZIELANIU POŻYCZEK PRACOWNIKOM MIEJSKIM NA POKRYCIE KOSZTÓW POBYTU WYPOCZYNKOWEGO ORAZ PRZEJAZDU NA MIEJSCE POBYTU I Z POWROTEM.

1. Każdy pracownik miejski, korzystający ze zorganizowanych przez Komisję Wczasów dla pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin dorocznych pobytów urlopowych, może otrzymać pożyczkę z funduszy miejskich na pokrycie kosztów pobytu oraz przejazdu do miejsca pobytu i z powrotem.
 2. Pożyczka udzielona będzie na zasadach ogólnych, przyjętych w Zarządzie Miejskim, przez Oddział Personalny Wydziału Prezydialnego na skutek podania, złożonego przez interesowanego pracownika, zaopiniowanego przez Komisję Wczasów.
 3. Wysokość pożyczki zasadniczo nie może przekraczać u poszczególnego pracownika:
 - a) przede wszystkim — kosztów pobytu i przejazdu do miejsca pobytu i z powrotem,
 - b) następnie — miesięcznej pensji brutto,
 - c) w końcu — sumy zł 400.—.
 4. Udzieloną pożyczkę spłacają pracownicy od I do VIII stopnia służbowego włącznie w 6 ratach miesięcznych, pracownicy zaś niższych stopni oraz niżsi funkcjonariusze — w 9 ratach miesięcznych, przy czym pierwsza rata potrącona zostaje przy wypłacie najbliższej pensji po okresie urlopowym.
 5. Nowa pożyczka urlopowa może być udzielona dopiero po spłacie poprzedniej pożyczki urlopowej.
 6. Udzielanie pożyczek na pokrycie kosztów pobytu oraz przejazdu do miejsca pobytu i z powrotem następuje niezależnie od wszelkiego innego rodzaju pożyczek.
-

SPRAWOZDANIE FINANSOWE ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

za czas od 1 kwietnia do 31 maja 1938 roku.

NAZWA RACHUNKU	Obroty w miesiącu kwietniu 1938 r.		Obroty w miesiącu maju 1938 r.		Razem obroty za czas od 1. IV. - 31. V. 1938 r.	
	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma
1. Kasa	2.416.072,11	2.369.169,81	1.924,994,02	1,886,157,60	4,341,066,13	4,255,327,41
2. Wydatki budżetowe	1.770.137,86	14,293,78	2,445,693,76	38,240,32	4,215,831,62	52,534,10
3. Dochody budżetowe	53,75	825,059,64	130,874,22	2,706,156,95	130,927,97	3,531,216,59
4. Zakłady i Szpitale	125.298,08	22,431,86	200,476,76	67,034,40	325,774,84	89,466,26
5. Przedsiębiorstwa komunalne	61,826,51	75,739,93	223,597,39	90,368,31	285,423,90	166,108,24
6. Zobowiązania z tyt. wyk. budżetu	3.130.002,45	1,956,194,25	2,403,901,31	2,573,911,47	5,533,903,76	4,530,105,72
7. Instytucje kredytowe	2.416.335,64	2,402,818,56	2,630,542,57	2,621,073,57	5,046,878,21	5,023,892,13
8. Sumy przechodnie	1.289.227,49	3,782,369,96	3,174,639,53	3,108,924,14	4,463,867,02	6,891,294,10
9. Weksle obce	200,—	—	—	—	200,—	—
10. Zaliczki	530.289,21	232,907,37	365,510,71	226,414,81	895,799,92	459,322,18
11. Dłużnicy i Wierzyciele	48,45	—	—	—	48,45	—
12. Akcepty	222.070,—	243,141,17	68,141,17	80,000,—	290,141,17	323,141,17
13. Depozyty walorowe obce	7.418,75	33,806,45	70,160,—	5,418,41	77,578,75	39,224,86
14. Deponenci	90.282,05	87,198,44	72,619,30	318,119,64	162,901,35	405,318,08
15. Pożyczki krótkoterminowe	—	1,850,000,—	—	200,000,—	—	2,050,000,—
16. Papiery wartościowe własne	—	950,—	—	650,—	—	1.600,—
17. Skarbiec	—	—	650,—	—	650,—	—
18. Fundusze specjalne Gminy	—	—	—	25,—	—	25,—
19. Depozyty własne wydane	240.000,—	22.000,—	1,500,000,—	2,505,000,—	1,740,000,—	2,527,000,—
20. Różni za depozyty własne wydane	22.000,—	240,000,—	2,505,000,—	1,500,000,—	2,527,000,—	1,740,000,—
21. Różni	1.916.200,97	79,312,10	321,174,85	110,480,97	2,237,375,82	189,793,07
Ogółem	Zł. 14.237.393,32	14.237.393,32	18.037,975,59	18.037,975,59	32,275,368,91	32,275,368,91

WYKONANIE BUDŻETU

za czas od

Dział	NAZWA DZIAŁU	Wydatki zwyczajne		Stosunek % %
		preliminowano na okres roczny	wydatkowano za 2 miesiące	
I	Zarząd ogólny	4,516,577.—	725,348.83	16,05
II	Majątek komunalny	207,586.—	26,734.16	12,87
III	Przedsiębiorstwa komunalne	205,580.—	—	—
IV	Splata długów	4,904,672.—	616,850.21	12,57
V	Drogi i place publiczne	1,633,387.—	281,724.43	17,24
Va	Pomiary i plany rozb. miasta	376,607.—	55,392.02	14,70
VI	Oświata	3,226,624.—	561,670.83	17,40
VII	Kultura i sztuka	801,823.—	135,336.66	16,87
VIII	Zdrowie publiczne	4,934,236.—	542,312.85	10,99
IX	Opieka społeczna	3,261,617.—	380,950.77	11,67
X	Popieranie rolnictwa	474,656.—	40,784.16	8,59
XI	Popieranie przemysłu i handlu	532,632.—	80,673.78	15,14
XII	Bezpieczeństwo publiczne	1,656,891.—	198,996.69	12,01
XIII	Różne	1,564,640.—	103,076.28	6,58
	Ogółem	Zł. 28,297,528.—	3,749,851.67	13,25

ZARZĄDU MIEJSKIEGO w ŁODZI

1—31 maja 1938 r.

Dział	NAZWA DZIAŁU	Dochody zwyczajne		Stosunek o/ o
		Preliminowano na okres roczny	Wpłynęło za 2 miesiące	
I	Majątek komunalny	306,900.—	36,257.42	11,81
II	Przedsiębiorstwa komunalne	3,285,341.—	1,050,343.68	31,97
III	Subwencje i dotacje	423,801.—	34,072.00	8,03
IV	Zwroty	2,602,021.—	313,878.91	12,06
V	Oplaty administracyjne	589,814.—	98 18 .74	16,64
VI	Oplaty z urzędzeń dobra publ.	660,588.—	121,180.35	18,34
VII	Dopłaty	—	—	—
VIII	Udział w podatk. państwowych	12,673,023.—	1,422,548.30	11,23
IX	Dod. do podatków państwowych	6,609,000.—	183,052.57	2,76
X	Podatki samoistne	1,250,000.—	283,361.30	22,66
XI	Różne	200,004.—	45,088.95	22,54
	Ogółem	Zł. 28,600,492.—	3,588,965.22	12,54

U W A G A : Sumy wykonania działu VIII i dz. IX wykazane w rubryce 2-ej nie obejmują wpływów podatkowych za miesiąc maj 1938 r z powodu przekazania tych należności przez Izbę Skarbową w następnym miesiącu.—

KRONIKA.

I. OGÓLNA.

Uroczyste wręczenie sztandarów oddziałom broni pancernej i artylerii.

W dniu 26 maja rb. w Warszawie na Placu Mokotowskim odbyło się uroczyste wręczenie sztandarów oddziałom broni pancernych z całej Polski i oddziałom artylerii O. K. Warszawa. M. in. nowy sztandar otrzymał pułk artylerii, stacjonujący w Łodzi.

Sztandary zostały ufundowane przez społeczeństwo miast lub okręgów, na których terenie stacjonują odnośnie jednostki broni pancernej lub artylerii.

Po obu stronach ustawionego na polu ołtarza polowego na wysokich masztach, zakończonych stylizowanymi orłami, zawieszono flagi o barwach narodowych oraz artylerii i broni pancernych.

Naprzeciwno ołtarza ustawiły się oddziały wojskowe w szyku rozwinętym.

Na uroczystości tej obecna była generalicja oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Z Łodzi obecni byli: p. wojewoda Józewski, dowódca O. K. Łódź gen. Thommee oraz prezydent miasta Godlewski.

Na chwilę przed rozpoczęciem uroczystości przybył przedstawiciel Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Śmigłego-Rydza p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, powitany hymnem narodowym.

Minister Kasprzycki dokonał przeglądu oddziałów, poczym zasiadł w łóży w otoczeniu generalicji.

Po nabożeństwie ks. biskup Gawlina dokonał poświęcenia sztandarów, poczym odbyła się ceremonia wbijania gwoździ w drzewca sztandarów. W imieniu Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i swoim wbił gwoździe minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki.

Po ceremonii wbijania gwoździ odbyło się uroczyste przekazanie sztandarów wojsku.

Przekazania dowódcom oddziałów broni pancernych i artylerii dokonał minister gen. Kasprzycki.

W chwili gdy dowódcy oddziałów przekazywali sztandary pocztom, orkiestra odegrała hymn narodowy.

Zkolei odbyła się w Alei Niepodległości defilada pocztów sztandarowych oraz jednostek broni pancernych i oddziałów artylerii. Defiladę, którą prowadził gen. Krok-Paszkowski, przyjął w otoczeniu generalicji generał Kasprzycki.

Następnie oddziały wojskowe przemaszerowały ulicami miasta do Belwederu, gdzie odbyło się złożenie hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego przez oddziały artylerii, a następnie broni pancernej.

Na dziedzińcu belwederskim asystowała uroczystości kompania honorowa z chorągwią i orkiestrą, która w chwili składania wieńców przez delegacje odegrała hymn narodowy.

Po złożeniu hołdu w Belwederze oddziały wojskowe przemaszerowały Al. Ujazdowską, Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem na Plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie kolejno delegacje oddziałów przy dźwiękach hymnu narodowego złożyły wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza.

Na zakończenie uroczystości oddziały artylerii i broni pancernych predefilowały przed mogiłą Nieznanego Żołnierza.

* * *

W dniu 27 maja rb. specjalny poczet sztandarowy przywiózł z Warszawy nowy sztandar dla Łodzi, w której odbyły się dalsze uroczystości.

O godzinie 9-ej rano nastąpiło powitanie sztandaru na dworcu Łódź-Kaliska. Na powitanie przybyła kompania honorowa pułku oraz przedstawiciele OK. Zarząd Miejski reprezentował ojciec chrzestny sztandaru, prezydent miasta, Mikołaj Godlewski. Po powitaniu kompania, z poczem sztandarowym na czele, odmaszerowała do koszar.

O godzinie 20.30 odbył się na dziedzińcu koszarowym apel pułku pod nowym sztandarem.

W dniu 28 maja rb. na Placu Hallera w Łodzi odbyła się podniosła uroczystość na którą złożyły się: zaprzysiężenie rekrutów najmłodszego rocznika, wręczenie odznak pułkowych, nadanych przez pułk artylerii oraz obchód święta tegoż pułku.

Na uroczystość tę przybyli: J. E. ks. biskup W. Jasiński, p. wojewoda H. Józewski w towarzystwie naczelnika dr St. Wrony, przedstawiciele wojska z dowódcą O. K. p. generałem brygady W. Thommee, starosta grodzki dr H. Mostowski, przedstawiciele miasta z prezydentem M. Godlewskim i reprezentanci społeczeństwa.

O godzinie 9 min. 30 dowódca O. K. p. generał Thommee dokonał przeglądu wojska, poczym dziekan kapelan mjr. Suchocki odprawił Mszę św. polową. Po mszy św. wygłosił piękne, silne żołnierskie przemówienie do wojska kapelan mjr. Walerian Olesiński.

Następnie zabrał głos p. prezydent Mikołaj Godlewski, podkreślając, iż jest to uroczystość nie tylko wojskowa, lecz przede wszystkim uroczystość całej Łodzi, powiązanej tak serdecznymi węzłami z armią.

Płk. Łakiński podziękował Prezydentowi Miasta za serdeczny stosunek mieszkańców do wojska, za pamięć o żołnierzu, za nowy sztandar, ufundowany przez społeczeństwo łódzkie dla pułku artylerii, poczym wręczył honorowe odznaki pułkowe przyznane miastu oraz p. prezydentowi Godlewskiemu. Taką odznaką wręczona została: p. generałowi W. Thommee, p. generałowej Thommee, płk. Bartakowi, płk. Ziętarskiemu i dyr. J. Wolczyńskiemu.

W tym czasie nastąpił podniosły akt zaprzysiężenia żołnierzy na nowy sztandar pułkowy. Wreszcie odbyła się defilada.

Po defiladzie odbył się obiad żołnierski, który zakończył uroczystości.

Odsłonięcie w Łodzi pomnika Stanisława Moniuszki.

W ramach dorocznego święta pieśni, zorganizowanego przez Związek Polskich Stowarzyszeń Śpiewaczych i Muzycznych Województwa Łódzkiego z tytułu 10-cio lecia tejże organizacji oraz z racji przypadającej rocznicy genialnego kompozytora polskiego, Stanisława Moniuszki odbyła się w Łodzi uroczystość odsłonięcia pomnika Wielkiego Pieśniarza Narodowego, połączona ze zjazdem stowarzyszeń pieśniarskich oraz konkursem tychże.

W pierwszym dniu Zielonych Świątek, w dniu 5 czerwca rb. w godzinach rannych zebrały się na Placu Wolności stowarzyszenia śpiewacze z pocztami chorągwanymi oraz młodzież szkolna szkół powszechnych i średnich naszego miasta.

Po złożeniu u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki wieńca z barwami narodowymi uformował się barwny pochód, który przeszedł ulicami: Piotrkowską, Bandurskiego do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej. W pochodzie niesiono transparenty opracowane przez nauczycielstwo i młodzież, a poświęcone wielkiemu kompozytorowi polskiemu.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, policyjnych i szeregu organizacji społecznych.

Po nabożeństwie pochód przemaszerował do Parku Poniatowskiego, gdzie w środkowym punkcie przy skrzyżowaniu głównych alei, prowadzących od ulicy Łąkowej i Żwirki ustawiono pomnik.

Odsłonięcia pomnika w imieniu Pana Wojewody Łódzkiego dokonał pan naczelnik Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego inż. J. Jellinek, który w krótkim swym przemówieniu przekazał pod opiekę miastu nowy pomnik.

Z kolei zabrał głos p. Prezydent Miasta Mikołaj Godlewski, który w swym przemówieniu podkreślił z uznaniem piękną inicjatywę projektodawców, zaznaczając, że Łódź, nie tylko jest miastem wyteżonej pracy, ale jest miastem kulturalnym, umie cenić wielkie ideały i oddawać hołd zasłużonym, czego dowodem jest ta wspianała uroczystość.

Następnie przewodniczący Komitetu Wykonawczego p. Józef Wolczyński wygłosił przemówienie w którym scharakteryzował rolę Stanisława Moniuszki w życiu społecznym i ogólnym Narodu Polskiego.

Po czym przemówił w imieniu Rady Naczelnej Zrzeszenia Związków Śpiewaczych prof. A. Ponikowski następującymi słowy:

„Szcześliwy jestem, że u stóp Moniuszki składam hołd jego geniuszowi w imieniu całego śpiewactwa polskiego. Wielkim jesteśmy narodem, to też nie małym jest poczet wielkich Polaków. W ciągu tysiąclecia naszej historii widzimy wielkich żołnierzy, wielkich królów, wielkich mężów stanu, — mamy wielkich świętych, widzimy wielkich uczonych, wreszcie wielkich artystów.

A jeśli w tym wspianym poczcie Polaków, którymi się chlubimy będziemy szukali, w czyjej piersi znaleźć najwięcej serdecznego uczucia, serca połączonego z najgłębszą myślą, z patriotyzmem i z religijnością, to twierdzę, że mamy dwóch takich mężów.

W słowie najlepiej wypowiedział to Mickiewicz, a w polskiej pieśni najpiękniej wyśpiewał Moniuszko.

Akt obecny to hołd składany narodowemu pieśniarzowi. Hołd ten świadczy, że jesteśmy społeczeństwem kulturalnym, wrażliwym na piękno, umiejącym wznosić się po nad szarzyznę codziennych trosk, a zarazem społeczeństwem, które umie organizować się w każdej dziedzinie, a więc i w dziedzinie piękna.

Postawić pomnik z drobnych ofiar, to świadectwo talentu organizacyjnego i energii.

Pomnik wznoszony dziś Moniuszce, wznoszony geniuszowi piękna, i serca właśnie w Łodzi mieście, którego niejedyn Polak nie zna, sądząc, że Łódź jest zdolna tylko do ciężkiej pracy, wprawdzie usilnej i wytrwałej, ale poziomej, pomnik ten jest i będzie trwałym dokumentem, że Łódź to nie tylko miasto pracy, ale miasto, które umie ocenić wielkie ideały, umie i chce oddawać hołd tym, którzy jak Moniuszko idą przed Narodem, wskazując mu piękno i dobro“.

Po przemówieniach odśpiewano szereg pieśni, wśród których na specjalne podkreślenie zasługują utwory wykonane przez młodzież szkół powszechnych w liczbie około 800 dzieci pod kierunkiem dyr. prof. Januszewicza.

Na uroczystości odsłonięcia pomnika był również obecny p. Wiceprezydent miasta, Kazimierz Kozłowski.

W drugim dniu Zjazdu odbył się w sali Tow. Śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej 243 konkurs chórów biorących udział w Zjeździe, na którym z ramienia Zarządu Miasta był obecny naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury p. dr inż. Bogumił Wilkoszewski.

Dzień Spółdzielczości w Łodzi.

W niedzielę, dnia 12 czerwca rb. odbył się w Łodzi Dzień Spółdzielczości.

W godzinach rannych pod sklepy Powszechnej Spółdzielni Spożywców przybywali spółdzielcy i zbiorowo, pod sztandarami podążali do dzielnicowych punktów zbiornych. Przed godziną 12 przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Bandurskiego spotkały się 3 pochody: z Chojen, Bałuckiego Rynku i ul. Ogrodowej i z Wodnego Rynku. W każdym pochodzie las tęczyowych sztandarów, transparenty z aktualnymi hasłami spółdzielczymi.

Połączony pochód skierował się do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej, w którym w górnej kaplicy odprawione zostało nabożeństwo.

Na nabożeństwo przybył p. Wojewoda Henryk Józewski w towarzystwie naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego, dra St. Wrony, starosty d-ra H. Mostowskiego i komendanta P. P. insp. Elsesser-Niedzielskiego. Przybył również Prezydent Miasta p. Mikołaj Godlewski. Podniosłym kazaniem ks. prałata Kaczyńskiego i odśpiewaniem „Boże coś Polskę“ nabożeństwo zostało zakończone.

Następnie pochód skierował się do Parku im. Poniatowskiego, gdzie na placu sportowym odbyła się Akademia, przy udziale p. Wojewody i pozostałych przedstawicieli władz, obecnych na nabożeństwie.

Po zagajeniu Akademii przez p. dyr. J. Wolczyńskiego, programowe przemówienie wygłosił inż. Wacław Wojewódzki, prezes Rady Nadzorczej Związku „Społem“, w którym zaznaczył na wstępie, że:

W Międzynarodowym Związku Spółdzielczym nie ma przewagi silnych narodów nad słabszymi, ale cała organizacja oparta jest na braterskiej pomocy, której najlepszym przykładem może być pomoc spółdzielców angielskich udzielona spółdzielcom polskim w 1922 r.

Po omówieniu roli spółdzielczości w unarodowianiu naszego życia gospodarczego — prezes inż. Wojewódzki podkreślił pionierską rolę wojska i nauczycielstwa w pracy spółdzielczej. Stwierdził również, że pracę spółdzielców doceniają najwyższe czynniki w Państwie i to jest dla nas zachętą do dalszej pracy. Okrzykami, wśród których końcowym był „Niech żyje Polska Rzeczypospolita Spółdzielcza — mówca zakończył swe przemówienie, które obecni nagromadzili burzą oklasków.

Po przemówieniu następnym — przedstawicielki kobiet, zabrał głos Prezydent Miasta p. Mikołaj Godlewski, który wyraził radość z rozwoju spółdzielczości na terenie Łodzi.

„Cieszymy się wszyscy — mówił Pan Prezydent — więcej jeszcze z tego, że pod tymi sztandarami skupia się prawdziwa armia spółdzielców“. Złożeniem życzenia jak największego rozwoju „Szczęść Boże“ zakończył Pan Prezydent swoje przemówienie.

Na zakończenie wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Profesora Dr. Ignacego Mościckiego i Gospodarza Województwa p. Wojewody Henryka Józewskiego. Hymnem Narodowym uroczysta Akademia została zakończona.

Obecni spółdzielcy rozchodzili się z wiarą i przekonaniem w słuszność idei spółdzielczej.

II. Z ŻYCIA SAMORZĄDU MIEJSKIEGO.

Postanowienia Tymczasowego Prezydenta Miasta. W maju 1938 roku Tymczasowy Prezydent Miasta powziął ogółem 56 postanowień, przyczym w zastępstwie Magistratu 38, w zastępstwie zaś Rady Miejskiej 18.

Dla powzięcia postanowień zgłosił Wydział Prezydzialny 10, Wydział Finansowy 2, Wydział Oświaty i Kultury 3, Wydział Opieki Społecznej 1, Wydział Zdrowia Publicznego 1, Wydział Techniczny 19, Wydział Statystyczny 1, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich 4, Gazownia Miejska 11 wniosków.

8 postanowień dotyczy spraw gospodarczych, 3 — spraw personalnych, 7 — dostaw wszelkiego rodzaju, 12 — spraw finansowych, 3 — spraw organizacyjnych, 2 — opłat wszelkiego rodzaju, 1 — spraw inwestycyjnych, 4 — Subwencji, 6 — robot wszelkiego rodzaju, 1 — statutów, 4 — spraw gruntowych, 5 — spraw różnych.

Z ważniejszych postanowień, powziętych przez Tymczasowego Prezydenta Miasta, należy wymienić :

1. Odstąpienie Spółce „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni“ terenu miejskiego przy ul. Rokicińskiej pod budowę chłodni.
2. Powołanie 6 nowych opiekunów społecznych dzielnicowych na miejsce 6-ciu odwołanych ze swych stanowisk opiekunów.
3. Przystąpienie Gminy Miejskiej Łódź do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w charakterze udziałowca z udziałem w wysokości zł 10.000.
4. Przystąpienie do budowy na terenie Gazowni Miejskiej w Łodzi nowego komorowego pieca gazowego i zaciągnięcie na ten cel pożyczki w kwocie zł 200.000.
5. Zaofiarowanie Łódzkiemu Oddziałowi Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie na budowę gmachu w Łodzi żwiru i szabru wartości zł 3.300.
6. Zmiana Przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin.
7. Przyjęcie od Funduszu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego jednorazowej dotacji w kwocie zł 3.000. — dla Miejskiego Muzeum Historii i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów na zakup obrazów Olgi Boznańskiej i Apoloniusza Kędzierskiego.
8. Utworzenie w Wydziale Przedsiębiorstw Miejskich referatu aprowizacyjnego.
9. Zwalnianie wdów po poległych na wojnie od opłaty czynszu dzierżawnego na rzecz Gminy Miejskiej Łódź za miejsca, zajmowane pod własne budynki i stragany.
10. Przeprowadzenie obliczenia powierzchni zasiewów i plonów w gospodarstwach rolnych oraz dokonanie spisu zwierząt gospodarskich na terenie m. Łodzi.
11. Wzięcie udziału w pracach jury konkursu literackiego na wiersz i nowelę o Łodzi oraz ufundowanie 2-ch nagród za najlepsze nowele o Łodzi.
12. Zmiana Statutu Zarządu Miejskiego w Łodzi o opłacie administracyjnej.

III. RÓŻNE

Koło praktykantów z wyższym wykształceniem i seminarium przy Zarządzie Miejskim w Łodzi.

W Kole praktykantów z wyższym wykształceniem przy Zarządzie Miejskim w Łodzi odbyły się w dalszym ciągu następujące zebrania w połączeniu z seminariami dyskusyjnymi pod kierownictwem prof. dra Tadeusza Hilarowicza.

W dniu 25 lutego rb. z referatem mgr. Slusarka o postępowaniu karno-administracyjnym; w dniu 11 marca rb. z referatem magistra Frączaka pod tytułem „Oznaczenie na zewnątrz przedsiębiorstwa przemysłowego“; w dniu 25 marca rb. z referatem p. St. Dowbora pt. „Artykuł 71 rozporządzenia P. R. o postępowaniu administracyjnym“; w dniu 8 kwietnia rb. z referatem mgr. Świętonia pt. „Budżety miast polskich ze szczególnym uwzględnieniem miasta Łodzi“; w dniu 29 kwietnia rb. z referatem prof. Hilarowicza pt. „Projekt statutów dla 6-ciu miast polskich“; w dniu 13 maja rb. z referatem mgr. Czesława Gołuńskiego pt. „Przyszłość i zadania młodych prawników w samorządzie terytorialnym“; w dniu 1 czerwca rb. z referatem mgr. Piotrowskiego pt. „Zagadnienia aprowizacji“ i z krótkim referatem prof. Hilarowicza pt. „O kwestii własnoręcznych podpisów i podpisów mechanicznych w administracji publicznej“. Po wszystkich referach toczyły się bardzo długie i ożywione dyskusje pod kierunkiem prof. Hilarowicza. Na zebraniach bywali obecni wicedyrektor Zarządu Miejskiego p. W. Galiński i kierownik Oddziału Personalnego Zarządu Miejskiego p. Tadeusz Braun.

W dniu 1 czerwca rb. odbyło się zamknięcie tegorocznych prac Koła i Seminarium, na które złożyły się przemówienia przewodniczącego Koła p. mgr. Gołuńskiego, wicedyrektora Zarządu Miejskiego p. Galińskiego i prof. Hilarowicza, który podkreślił, że jak wogóle w wielu dziedzinach, tak i przez stworzenie tej instytucji, Zarząd Miejski w Łodzi daje przykład innym miastom.

NEKROLOGI

Dnia 5 czerwca 1938 roku, zmarł przeżywszy lat 75

Ś. † P.

Wawrzyniec Domański

niższy funkcjonariusz Wydziału Oświaty i Kultury

Zmarły przepracował w służbie miejskiej 17 lat.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI

RUCH SŁUŻBOWY PRACOWNIKÓW ETATOWYCH ZARZĄDU MIEJSKIEGO w ŁODZI

ZA MIESIĄC MAJ 1938 ROKU.

A. PRZENIESIENIA.

urzędnicy :

1. **Różycka Jadwiga**, maszynistka Wydziału Prezydialnego przeniesiona z dn. 1. V. 1938 r. na równorzędne stanowisko do Wydziału Opieki Społecznej z dotychczasowym uposażeniem.

2. **Studziński Remigiusz**, sekretarz Wydziału Gospodarczego przeniesiony z dn. 1. V. 1938 r. na stanowisko II administratora budynków miejskich z dotychczasowym uposażeniem.

3. **Rybak Tomasz**, sekretarz Wydziału Ewidencji Ludności przeniesiony z dn. 20 maja 1938 r. na równorzędne stanowisko do Oddziału Personalnego z dotychczasowym uposażeniem.

4. **Nowacki Jan**, rejestrator Wydziału Plantacyj przeniesiony z dn. 23. V. 1938 r. na równorzędne stanowisko do Wydziału Zdrowia Publicznego z dotychczasowym uposażeniem.

B. PRZENIESIENIA W STAN SPOCZYNKU :

urzędnicy :

Kaźmierczak Józef, administrator budynków miejskich z dniem 1. V. 1938 r.

OKÓLNIK Nr 19.

Do

Wszystkich Wydziałów, Urzędów
i Przedsiębiorstw Zarządu Miejskiego
w Łodzi

Przedmiot:

Doręczanie pism zamiejscowych.

Ustawa z dnia 11 stycznia 1938 roku o doręczaniu pism urzędowych przez gminy (Dz. U. R. P. nr 3 poz. 16) wprowadza do omawianej kwestii nowe zasady, a mianowicie :

- a) pisma urzędowe doręczają władze oraz instytucje prawa publicznego przez pocztę lub przez swych funkcjonariuszów;
- b) Gminy obowiązane są do doręczania pism urzędowych jedynie w przypadkach, gdy na ich terenie nie ma zorganizowanej pocztowej służby doręczeń;
- c) za doręczone w tym wypadku przez gminy pisma urzędowe odnośna gmina otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 6 gr. od każdego pisma.

Nawiązując do powyższego, zarządzam co następuje :

1. pisma zamiejscowe, w których konieczne jest poświadczenie odbioru wzgl. wypłaty, winny być kierowane do Kancelarii Centralnej Wydziału Prezydialnego po dodatkowym wypełnieniu specjalnych formularzy, których na żądanie dostarczy Kancelaria Centralna,
2. dodatkowy formularz winien być złączony lekko (klejem wzgl. nalepką) z tylną stroną koperty,
3. na kopercie i formularzu winien być umieszczony stempel „własny zakres działania“ względnie „poruczony zakres działania“ w zależności od rodzaju przesyłanego pisma,
4. należności za doręczanie pism zamiejscowych przez gminy oraz przez pocztę uskuteczniąć będzie Kancelaria Centralna.

Łódź, dnia 16 maja 1938 roku.

Tymczasowy Prezydent Miasta

w/z. (—) *Kazimierz Kozłowski*
(KAZIMIERZ KOZŁOWSKI)

Tymczasowy Wiceprezydent Miasta

OKÓLNIK Nr 20.

Do
Wszystkich Wydziałów, Urzędów
i Przedsiębiorstw Zarządu Miejskiego
w Łodzi.

Odpisy przesłać Związkom Zawodowym
Pracowników Miejskich.

Przedmiot:

Powołanie Komisji Wczasów dla
pracowników Zarządu Miejskiego.

Podaję do wiadomości, iż zarządzeniami nr 1 z dnia 21 kwietnia 1938 r. oraz nr 3 z dnia 9 maja 1938 r. powołałem do życia Komisję Wczasów dla pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin w składzie następującym:

- a) przewodniczący Komisji — p. Hilariusz Illnicz, zastępca naczelnika Wydziału Finansowego,
sekretarz Komisji — p. Zygmunt Wróblewski, referent Wydziału Prezydialnego,
skarbnik Komisji — p. Antoni Porada, referent Wydziału Finansowego,
- b) członkowie Komisji z ramienia poszczególnych związków pracowników miejskich pp.:
- 1) Julian Komorowski,
 - 2) Antoni Komorowski,
 - 3) Stefan Kosiński,
 - 4) Leon Kozłowski,
 - 5) Alfred Śmiałowski,
 - 6) Stanisław Wojdan,
- c) oraz zastępcy członków pp.:
- 1) Leonard Matuszewski,
 - 2) Józef Michalak,
 - 3) Stefan Pawlak,
 - 4) Mieczysław Polkowski,
 - 5) Stanisław Roszkowski,
 - 6) Wacław Zatke.

Jednocześnie komunikuję, że powołanym wyżej zarządzeniem nr 3 z dnia 9 maja 1938 roku zatwierdziłem:

- a) Tymczasowy Regulamin Komisji Wczasów dla pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi i ich rodzin,
- b) Szczegółowe Przepisy o udzielaniu pożyczek pracownikom miejskim na pokrycie kosztów pobytu wypoczynkowego oraz przejazdu na miejsce pobytu i z powrotem.

Przepisy powyższe ogłoszone zostaną w najbliższym numerze Dziennika Zarządu Miejskiego.

Łódź, dnia 16 maja 1938 roku.

Tymczasowy Prezydent Miasta
w/z. (—) *Kazimierz Kozłowski*
(KAZIMIERZ KOZŁOWSKI)

Tymczasowy Wiceprezydent Miasta

PISMO OKÓLNE.

Do

Wszystkich Wydziałów, Urzędów
i Przedsiębiorstw Zarządu Miejskiego
w Łodzi

Przedmiot:

Budżet Zarządu Miejskiego w Łodzi
na rok administracyjny 1938/39.

W załączeniu przesyłam odpis reskryptu Wojewody Łódzkiego nr SF.I.2/3/38 z dnia 24 maja 1938 roku, zatwierdzającego z pewnymi zmianami budżety zwyczajny i nadzwyczajny Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1938/39.

Przypominając o konieczności stosowania w administracji miejskiej jak najdalej idących oszczędności, wzywam PP. Naczelników Wydziałów i Urzędów oraz Dyrektorów Przedsiębiorstw do baczenia, aby kredyty, preliminowane w budżecie Zarządu Miejskiego w Łodzi na rok administracyjny 1938/39, pod żadnym pozorem nie były przekraczane.

Wnioski na Kolegium w sprawie zatwierdzenia przetargów na roboty i dostawy winny być zaopatrzone wzmianką, że w budżecie przewidziany jest na ten cel odpowiedni kredyt. Brak takiej wzmianki powodować będzie zwrócenie wniosku bez rozpatrzenia.

Łódź, dnia 27 maja 1938 roku.

Tymczasowy Prezydent Miasta

w/z. (—) *Kazimierz Kozłowski*

(Kazimierz Kozłowski)

Tymczasowy Wiceprezydent Miasta

O D P I S.

WOJEWODA ŁÓDZKI

Łódź, dnia 24 maja 1938 roku.

nr SF. I. 2/3/38.

Budżet m. Łodzi na 1938/39 r.
zatwierdzenie.

Do

Zarządu Miejskiego

w Łodzi.

Zgodnie z uchwałą Wydziału Wojewódzkiego z dnia 23 maja 1938 r., na mocy §§ 8 i 13 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 17 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. nr 51 poz. 522) i § 56 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. nr 11 z 1933 r. poz. 71), zatwierdzam preliminarz budżetu administracyjnego oraz przedsiębiorstw i zakładów m. Łodzi na 1938/39 r., ustalony Postanowieniem Tymcz. Prezydenta miasta z dn. 16.III. 1938 r. nr 549/R, z tym jednak, że:

- 1) zgodnie z realizacją budżetu w ostatnich okresach budżetowych, należy w dochodach zwyczajnych zmniejszyć:
 - dz. VIII § 17 poz. a) — udział w państw. pod. dochodowym — o 200.000 zł.
 - i dz. X § 19 poz. g) — podatki skasowane — o 50.000 zł.,
 - natomiast zwiększyć:
 - dz. IX § 18 poz. a) — dodatek do państw. pod. przemysłowego — o 50.000 zł. i poz. d) — dodatek do państw. pod. od nieruchomości — też o 50.000 zł.
- Obniżając tedy dochody zwyczajne o 150.000 zł. za realną sumę ogółu dochodów zwyczajnych uznaję 28.450.492 zł.;
- 2) w myśl orzeczenia mego z dn. 10.V. 1938 r. Nr SF. I. 2/3/38, wysokość dodatku komunalnego do wynagrodzeń obniżona zostaje z 15% do 10%;
- 3) przewidziana w dz. V-a § 39 subwencja dla Biura Planu Regionalnego w Łodzi powinna być podwyższona o 8.500 zł.;
- 4) zamieszczona w dz. X § 104 poz. n) opłata na rzecz Targowiskowej Okręg. Komisji Nadzorczej w Łodzi powinna być obliczona w stosunku nie do 4%, lecz 6% opłat targowiskowych;
- 5) kredyt na akcję „opl“ (dz. XIII § 120 poz. a) i b) powinien stanowić 0,5% dochodów zwyczajnych, osiągniętych za 1936/7 r.

Zalecam podjęcie starań w kierunku wydatnego zwiększenia procentowego udziału wydatków zwyczajnych na drogi (dz. V — 5,8%) w ogólnym budżecie miasta drogą przede wszystkim poczynienia oszczędności w wydatkach na zarząd ogólny (dz. I — 16%).

Budżet nadzwyczajny zatwierdzam z zastrzeżeniem uzależnienia realizacji wydatków od wykonania strony dochodowej tego budżetu.

Wobec ciężkiej sytuacji finansowo-gospodarczej gminy m. Łodzi wzywam Zarząd Miejski do przestrzegania nadal w całej rozciągłości dotychczasowych wskazań oszczędnościowych władz nadzorczych.

Jeden egzemplarz dostosowanego do powyższych wymagań budżetu po przyjęciu go w drodze formalnego postępowania, należy mi przedstawić we właściwym czasie.

Od niniejszego orzeczenia wolno Zarządowi wnieść odwołanie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za moim pośrednictwem w przeciągu dni 14 po dniu doręczenia.

Wojewoda

(—) H. Józewski.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 151 Ordynacji Podatkowej (Dz. U. R.P. z 1936 r. Nr 14, poz. 134) Zarząd Miejski wzywa niżej wymienionych do zgłoszenia się w biurze Wydziału Podatkowego przy ulicy Zawadzkiej Nr 1, front, II piętro, pok. 11, celem odbioru pism, nadesłanych przez Urzędy Skarbowe:

Urząd Opłat Stemplowych w Łodzi:

Zeznania o majątku spadkowym:

Nr II/2 Sp. 210/37 po Olechu Aleksandrze.

2 Urząd Skarbowy w Łodzi

Zawiadomienia o orzec. Kom. Odwoław. państw. pod. dochod. za rok 1937.:

Nr rej. odw. 194/37 Zylbersztajn Halina, 11 Listopada 17.

" " " 146/37 Rozdział Moszek, 11 Listopada 49.

Nakazy płatnicze na państwowy podatek dochodowy za 1937 r.:

Nr rej. bier. 6705 Pinczewski Alter S., Nowomiejska 22.

" " " 6772 Zajdenwurm Chil, Nowomiejska 20.

" " " 6733 Kacman Rubin, Zakątna 9.

" " " 6765 Szpitzbaum Frojda Małka, 11 Listopada 72.

" " " 6245 Kurek Abram, Podrzeczna 2.

" " " 6053 Rozenkranc Szyja, Podrzeczna 8.

" " " 858 Fiebich Alfred, Raclawicka 54.

" " " 204 Berger Chil, 11 Listopada 32.

" " " 3482 Rozen Abram, Gdańska 17.

" " " 31 Ejbuszyc Benecjon Lajb, 11 Listopada 31.

" " " 6549 Hendeles Izrael Perec, Podrzeczna 10.

" " " 6563 Markowski Moryc, Zachodnia 33.

" " " 788 Fajersztejn Pinkus, Mielczarskiego 26.

" " " 4853 Zarczewski Jankiel, Podrzeczna 14.

" " " 6399 Brajtsztajn Fajga, Stodolniana 10.

" " " 6450 Kleperzak Maria, Podrzeczna 7.

" " " 63 Eisner Abram, Zachodnia 21.

" " " 780 Ezrylowicz Szlama, 11 Listopada 38.

" " " 2252 Krygier Stanisław, 11 Listopada 78.

" " " 1699 Izbicki Abram, Ogrodowa 12.

" " " 6395 Bochowski Salomon, Zawadzka 25.

" " " 6151 Wizenfeld Szlama Jos., Gdańska 11.

Orzeczenia karne:

Nr rej. karn. 166/37 Krygier Stanisław, 11 Listopada 78.

" " " 74/37 Berkowicz Syna Jusek, Podrzeczna 14.

" " " 313/37 Pinczewski Alt. Sucher, Nowomiejska 18.

" " " 312/37 Kolczyński Tadeusz, Al. 1 Maja 35.

4 Urząd Skarbowy w Łodzi:

Nakazy płatnicze na państw. podatek przemysł. od obrotu za 1934 r.

Nr rej. bier. 2960/1362 Kraszykow Icek Ajzyk, Legionów 6.

" " " 2960/1447 " " " " 6.

5 Urząd Skarbowy w Łodzi:**Orzeczenia karne:**

Nr rej. karn.	53/38	Bruner Juliusz, Zgierska 15.
" " "	54/38	Hercberg Lajbuś, Lutomińska 17.
" " "	83/38	Reich Henryk, Limanowskiego 10.
" " "	89/38	Goldberg Chaja, Dolna 21.
" " "	100/38	Zalcberg Szajndla, Limanowskiego 15 lub 50.
" " "	141/38	Burakowski Szmul, Lutomińska 23.
" " "	150/38	Gaduła Wacław, Franciszkańska 29,
" " "	159/38	Gutman Josek Lajb, Wesola 6.
" " "	166,167/38	Jeruzalski Lajb, Zgierska 36.
" " "	" " "	" " " " " 36.
" " "	169/38	Kalisz Mordka Binem, Drewnowska 9.
" " "	182/38	Lajbowicz Dawid Hersz, Pl. Wolności 6.
" " "	183/38	Lederfan Berek, Bazarna 6.
" " "	184/38	Lesman Estera, Limanowskiego 8 lub 6.
" " "	207/38	Rubinsztajn Sz. Dawid, Zgierska 44.
" " "	303/38	Staszewski Stefan, Srebrzyńska 70.
" " "	343/38	Hofman Estera, Limanowskiego 4.
" " "	344/38	Jakubowicz Ruchla, Limanowskiego 17.
" " "	348/38	Dimant Szulim, Limanowskiego 5.
" " "	347/38	Rozenberg Dawid, Zgierska 52.

7 Urząd Skarbowy w Łodzi:**Nakazy płatnicze na państwowy podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936**

Nr rej. bier.	3118	Wójcik Marian, Dworska 60.
" " "	3447	Sztatlender Elka, Zawiszy 37.

9 Urząd Skarbowy w Łodzi**Nakazy płatnicze na państw. podatek dochodowy na 1937 r.**

Nr ks. bier.	3061	Kuszer Chaskiel, Południowa 3.
" " "	4602	Makowiecki Witold, Cegielniana 82
" " "	2626	Rorman Józef, Piotrkowska 22.
" " "	2738	Rozenfeld Natan, Narutowicza 46.
" " "	4679	Rozenwasser, Juda, Cegielniana 4.
" " "	3872	„Sigmat“ Sp. z o. o., Cegielniana 5.
" " "	4623	Wald Jakub, Narutowicza 38.

14 Urząd Skarbowy w Łodzi:**Orzeczenie karne:**

Nr rej. karn. 351/35 Cukiergut Szlama, Marysińska 2.

Po upływie czterech tygodni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w Łódzkim Dzienniku Wojewódzkim doręczenia uważa się za skuteczne.

Łódź, dnia 9 czerwca 1938 roku

Tymczasowy Prezydent Miasta

(—) *Mikołaj Godlewski*

(MIKOŁAJ GODLEWSKI)

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi pod Nr 25586/A w dniu 16 maja 1938 roku wpisano: „Komunalna Kasa Oszczędności i m. Łodzi“. Łódź, ul. Andrzeja 3. Zakres działania obejmuje: przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, przyjmowanie na imienne książeczki lokat, otwieranie i prowadzenie rachunków bieżących, udzielanie pożyczek, udzielanie kredytów, dyskontowanie weksli, zaleganie inkasa weksli, kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich papierów wartościowych, oraz na rachunek własny papierów o stałym oprocentowaniu, redyskontowanie weksli, zastawianie własnych papierów wartościowych i wierzytelności hipotecznych, zaciąganie pożyczek, umieszczanie wolnej gotówki, nabywanie i budowanie nieruchomości, dokonywanie przekazów i przelewów, przyjmowanie na przechowanie papierów wartościowych i innych walorów, wynajmowanie schowków, nabywanie wierzytelności hipotecznych. Pełnomocnikami ustanowieni zostali: Firmin Koźmiński, Roman Bogdański, Tadeusz Prosnak, Artur Kroning, Tadeusz Mirtenbaum i Józef Milewski. Dyrekcję stanowią: Dyrektor zarządzający Zygmunt Chudzyński, zastępca dyrektora zarządzającego Józef Jaricki oraz członek dyrekcyj Ludwik Saniewski. Wszelkie zobowiązania, pełnomocnictwa do zaciągania zobowiązań i do działania w imieniu kasy wymagają dwóch podpisów z pośród członków dyrekcyj. Wszelkie obligi, czeki, pokwitowania, pełnomocnictwa, oraz korespondencję podpisuje jeden członek dyrekcyj łącznie z jednym pełnomocnikiem. Kapitał zakładowy kasy wynosi 100,000 złotych. Wszelkie ogłoszenia umieszczane być muszą w „Dzienniku Urzędowym Zarządu Miejskiego w Łodzi“ i w czasopiśmie „Oszczędność“.

DROBNE OGŁOSZENIA

Bajzer Mordka, zam. w Łodzi przy ul. Cegielnianej nr 67, zagubił kartę rejestracji wojskowej, wydaną przez Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Bendkowski Chil, zam. w Łodzi przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr 2, zagubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Burt Abram-Dawid, zam. w Łodzi przy ul. Zgierskiej nr 31, zagubił znak rejestracyjny od jednokonnej resorki nr 1152, wydany przez Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Cwajgenbok Chawa, zam. w Łodzi przy ul. Wolborskiej nr 25, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia przedsiębiorstwa wydane przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Czapnik Hersz, zam. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr 111, zagubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

„**Dyszkin i S-ka**” (Dzierżawca Gordon Łódź, ul. Piotrkowska nr 8) zagubił znak rejestracyjny od wozu nr 1569, wydany przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Fajgenblat Frajndla, zam. w Łodzi przy ul. Nad Łódką nr 16, zagubiła potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Garfinkiel Arie, zam. w Łodzi przy ul. Rybnej nr 10, zagubił potwierdzenie zgłoszenia na prowadzenie warsztatu szpeciniarskiego nr 1680, wydane przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Goldberg Szlama, zam. w Łodzi przy ul. Ciesielskiej nr 23, zagubił znak rejestracyjny od dorożki konnej nr 711, wydany przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Hamburger Marceli, zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 33, zagubił kartę rejestracji wojskowej (rocznik 1917), wydaną przez Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Herc Izrael-Dawid, zam. w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej nr 58, zagubił znak rejestracyjny od platformy jednokonnej nr 1889, wydany przez Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Horn Dawid, zam. w Łodzi przy ul. Pieprzowej nr 7, zagubił znak rejestracyjny od resorki nr 1504, wydany przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Koźmiński Jakub, zam. w Łodzi przy ul. Limanowskiego nr 99, zagubił kartę rzemieślniczą, wydaną przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Kustosik Józef, robotnik Oddziału Drogowego Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi, zam. w Łodzi przy ul. Grabowej nr 12, zagubił służbową legitymację tramwajową.

Kuśmirek Hersz, zam. w Łodzi przy ul. Pieprzowej nr 15, zagubił znak rejestracyjny od platformy jednokonnej nr 1406, wydany przez Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Lesman Szlama, zam. w Łodzi przy Wodnym Rynku nr 14, zagubił numer rejestracyjny od resorki jednokonnej nr 1652, wydany przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Okraska Stanisław — pomiarowy Oddziału Regulacji Miasta Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi, zam. w Łodzi przy ul. Przejazd nr 45, zagubił służbową legitymację tramwajową nr 420.

Smorodino Luzer, zam. w Łodzi przy ul. Żeromskiego nr 9, zagubił znak rejestracyjny od platformy jednokonnej nr 1412, wydany przez Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Sprusiński Franciszek, zam. w Łodzi przy ul. Limanowskiego nr 42, zagubił kartę rzemieślniczą nr 766, wydaną przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Wajsbrod Jakub, zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza nr 23, zagubił potwierdzenie zgłoszenia, wydane przez Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego w Łodzi.
